

Gansiniec, Ryszard

Tytuł dzieła astronomicznego Mikołaja Kopernika

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 3/2, 195-222

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



TYTUŁ DZIEŁA ASTRONOMICZNEGO MIKOŁAJA KOPERNIKA

Nie na wszystkie pytania tekstowe autograf Kopernika daje bezpośrednio odpowiedzi. W wielu wypadkach odnosimy się po nie do pierwodruku, sporządzonego na podstawie kopii Rheticusa, kopii nie pedantycznej, nawet nie zawsze wiernej. Szczególne zastrzeżenie budzi tytuł podany w pierwodruku: *De reuolutionibus orbium coelestium*. Autograf w obecnym stanie nie posiada karty tytułowej. Ale ponieważ jest rzeczą jasną, że nie Rheticus wymyślił tytuł dzieła, i dalej jest nieprawdopodobieństwem, że w ważnym tym szczególnie oparł się tylko na ustnej wskazówce Kopernika, wnioskować należy, że Rheticus także tytuł dzieła (choć może nie taki, jaki ukazał się w pierwodruku) znalazł w autografie.

I. KARTKA TYTUŁOWA W AUTOGRAFIE?

Ze Kopernik pisząc swe dzieło nie zapomniał dać mu tytułu, w to nie powinniśmy wątpić. Tytuł ten przypuszczalnie wypisany był na pierwszej kartce początkowej składki. Jednak kartka ta wcześniej zaginęła. Autograf Kopernika składa się w zasadzie z quinionów. Otóż według sprawdzenia układu składek rękopisu, które sporządził doc. dr Jerzy Zathy, kustosz Oddziału Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej, pierwsza składka zawiera 4 + 5 kartek (zamiast 5 + 5), to znaczy, że pierwszej kartki autografu, na której mógł być wypisany tytuł dzieła, obecnie brak. Może już wtedy, gdy bezpośrednio po śmierci Kopernika biskup Gize przekazał Rheticusowi na jego prośbę autograf dzieła astronomicznego, tej pierwszej kartki w zwoju luźnych składek nie było. Rheticus odnoszący się do końca swego życia z największą czcią do swego mistrza i uważający autograf *Reuolutionum libri VI* za najdroższą po mistrzu pamiątkę, nad którą czuwał z wprost wzruszającą pieczołowitością, z pewnością pierwszej kartki autografu nie usunął, gdyż nie miał

do tego żadnego powodu. Kartka ta albo została w Warmii i spadła wraz z innymi autografami Kopernika, gdyż po śmierci kanonika Jerzego Donnera, który krótko po swym przyjacielu jeszcze w tym samym roku 1543 umarł, nikt w Fromborku nie kontynuował kultu dla pamięci wielkiego astronoma, albo — co prawdopodobniejsze — pełniąc w zwoju składek tylko funkcję niezapisanej okładki ochronnej, została usunięta przez introligatora nowego posiadacza autografu, astronoma heidelberskiego Jakuba Christmana¹.

Wobec braku tego bezpośredniego i oczywistego dowodu o brzmieniu tytułu skazani jesteśmy na świadectwa pośrednie, i to w pierwszym rzędzie tych, co znali z autopsji tytuł dzieła. Grono przyjaciół Kopernika wskutek śmierci członków Kapituły warmińskiej stopniało, tak że, gdy Kopernik pod koniec roku 1542 ciężko zachorował, biskup Gize szczerze się zmartwił z powodu osamotnienia chorego i prosił wspólnego przyjaciela Donnera, by opiekował się chorym. Rzeczywiście tylko jeszcze ci dwaj spośród bliskiego otoczenia astronoma mieli zrozumienie dla jego geniuszu, uwielbiali uczonego i wyjątkowego człowieka, ujmowali się za skażenia druku jego dzieła. Oprócz nich był jeszcze Rheticus, któremu zawdzięczamy wydanie życiowej pracy astronoma i uratowanie autografu, bez którego imię

¹ Niewątpliwym jest tylko b r a k pierwszej kartki pierwszej składki autografu w obecnym jego stanie, tj. od chwili, gdy astronom uniwersytetu heidelberskiego, mgr Jakub Christmann jako dziekan wydziału artystów półroczu zimowego dn. 19 grudnia 1603 nabył od swego kolegi Valentina Otho autograf i pierwszą mu dał oprawę. Zdaniem prof. Aleksandra Birkenmajera na tej pierwszej karcie wypisany był tytuł, który dopiero introligator autografu usunął dając zamiast tej karty nowe kartki ochronne — do chwili bowiem oprawienia autograf był w luźnych składkach, tak że w razie gdyby nie było tej pierwszej karty, musiałaby odpowiadająca jej karta dziesiąta pierwszej składki jako luźna zgubić się. — Przeciw temu ujęciu przemawia fakt, że Christmann na czele autografu nie znalazł tytułu i w zapisce o kupnie autografu dał mu improwizowany według tytułu pierwodruku napis: *De reuolutionibus coelestibus*. Poza tym nie jest do pomyślenia, żeby introligator usunął tak istotną dla książki rzecz jak pierwszą kartę z wypisanym tytułem dzieła. Istnieje jeszcze druga niemała trudność: bawiącemu w lecie 1569 r. i później 1571 r. w Krakowie Janowi Praetoriusowi zdradził Rheticus fakt interpolacji *Przestrogi do czytelnika* i tytułu pierwodruku przez Osiandra. W związku z tym Praetoriusa interesowało zagadnienie właściwego tytułu dzieła Kopernika — wyjawia nam osobiste zdanie samego Rheticusa, ale ani słowem nie wspomina o autografie Kopernika, który jako cenną osobliwość oczywiście też widział i miał w rękę, jak inne rękopisy, które Rheticus mu nawet pozwolił przepisać. Widać już 1569 r. tej pierwszej kartki autografu nie było, albo jeżeli była, była niezapisana i spełniała tylko funkcję kartki ochronnej. Takie jest zdanie doc. dr. Zatheya, który widzi w tym przetrwanie praktyki średniowiecza, nie znającego osobnej karty tytułowej — tytuł bowiem dzieła bywał wtedy wypisany w nagłówku nad tekstem lub jeszcze częściej po tekście w *explicit*.

Kopernika byłoby dla świata tylko mitem, jakim był dla ówczesnej Polski. Wszyscy ci przyjaciele wypowiedzieli się o brzmieniu tytułu dzieła Kopernika, chociaż nie wszyscy w sposób identyczny. Wypowiedzi ich posiadają pierwszorzędą wagę, gdyż jako wieloletni przyjaciele astronoma, interesujący się żywo jego pracą, znali i tytuł jego dzieła i intencje jego autora.

II. KARTKA TYTUŁOWA PIERWODRUKU 1543 R.

Tradycja przekazuje nam kilka różnych tytułów dla dzieła astronomicznego Kopernika: oczywiście tylko jeden z nich mógł znaleźć się w rękopisie Rheticusa, podanym do drukarni, i odpowiadać myśli autora dzieła. Pierwodruk z r. 1543 podaje następujący tytuł: *Nicolai Copernici Torinensis de reuolutionibus orbium coelestium, Libri VI* (rys. 1). Pod tym napisem umieścił drukarz i nakładca Petreius zredagowany przez Osiandra krótki opis treści dzieła kończący się stereotypową zachętą nakładcy do czytelnika: *Igitur eme, lege, fruere.*

Na pierwszy rzut oka jest widoczne, że tytuł tak ujęty jest raczej reklamą nakładcy niż poważną, zgodną z rzeczowym charakterem dzieła etykietą orientującą czytelnika co do zasadniczej idei autora. Zatem tylko o to można się pytać, co w tym tytule nakładcy przejęto z tytułu podanego przez Rheticusa i aprobowanego przez Kopernika i jaki właściwie tytuł dzieła zamierzali umieścić Kopernik-Rheticus. W tekście karty tytułowej pierwszego wydania bez większej trudności rozpoznajemy dodatki drukarza i nakładcy magistra Iohannes Petreius (1495—1550), stylizowane przez jego korektora Osiandra. Z pierwotnego tytułu przejęto w pierwszym rzędzie imię i nazwisko autora: *Nicolai Copernici Torinensis*. Zastanawia to ethnikon przy nazwisku: wiemy, że Rheticus przywiązywał do niego przesadną wagę i dlatego sądzimy, że to on od siebie je dodał do imienia i nazwiska stosując się do zwyczaju humanistycznego, tak jak zresztą też Rheticus sam, odkąd uzyskał w Witenberdze magisterium, dodał jako młodzieńki profesor do swego imienia (*Georgius*) i nazwiska (*Ioachim*, latynizowanego jako *Ioachimus*) jeszcze ethnikon (*Rheticus* - „z Raetii“), pod którym potem był znany w świecie naukowym. Ethnikon Kopernika w pismach Rheticusa ma różne brzmienie: w *Narratio prima* przedruku bazylejskiego 1540 r. występuje ono jako *Torunnaeus*, w tytule *Ephemerides* Rheticusa z 1550 r. jako *Toronensis*. Wszystkie te warianty mają jako podkład polskie brzmienie nazwy miasta Toruń, a nie niemieckie *Thorn*.

Torinensis oddaje niemiecką wymowę polskiego *Toruń* — brzmiało to w ustach niemieckich jako *Thoriun* (jak np. Thunert, *Acten der Städtetage* s. 55: *Johann Scherer von Thorün*) — inne warianty trzymają się bliżej polskiej wymowy nazwy miasta. W każdym razie, chociaż Kopernik osobiście nie używał *ethnikon*, nie powinniśmy wątpić, że *Rheticus ethnikon* to dodał. Po imieniu autora następuje tytuł: *De reuolutionibus orbium coelestium. Libri VI*, w którym tylko słowa *Libri VI* uchodzą za autentyczne, chociaż i te mógłby ktoś zaczepić, ponieważ Kopernik zamierzał pisać dzieło o co najmniej 8 księgach, ale zaniechawszy zamiaru (i ostatecznego wykończenia dzieła) przeredagował gotową część dla druku na 6 ksiąg, bo autor nękany chorobą zrezygnował z dalszej nad dziełem swym pracy. Liczbę ksiąg zgodnie ze zwyczajem humanistycznym wymienił *Rheticus* w tytule. Wreszcie ostało się z pierwotnego tytułu *Rheticusa motto* greckie², którym *Rheticus* lubił ozdabiać wydawane przez siebie dzieła.

III. SŁOWA ORBIUM COELESTIUM W TYTULE — WTRĘTEM OSIANDRA.

Posiadamy kategoriyczną wiadomość, że tytuł *De reuolutionibus orbium coelestium*, zdobiący pierwsze wydanie, jest pióra Andrzeja Osiandra, który też wbrew intencji Kopernika napisał *Przestrożę do czytelnika* i w porozumieniu z drukarzem wydrukował. Fakt ten stwierdza formalnie Praetorius w liście do Herwarta de Hohenburg z 1609 r.: „*Rheticus* stanowczo stwierdził, że Kopernikowi wcale się nie spodobała owa *Przedmowa Osiandra*, że nawet niemało się za-

² *Rheticus* lubił popisywać się swą znajomością greki, którą zdobył w Wittenberdze u Melanchtona. Motto do *Reuolutionum libri* wziął z napisu, który Platon miał umieścić nad wejściem do swej Akademii: „Niech niematematyk nie wejdzie”. *Rheticus* zacytował napis ten z pamięci z oczywistym błędem zamiast prawidłowego *μηδείς*. Wiadomości o tym napisie są późne dopiero z późnej epoki cesarskiej (VI wiek n. e.), należą więc raczej do legendy platońskiej. Ścisłe brzmienie podaje David, komentator *Kategorii* *Arystotelesa*: „Platon napisał nad *Museionem* *Niematematyk niech nie wejdzie*” (David, *Scholias ad Categorias Aristotelis*, Comment *Aristot.* ed. Berolin. IV 26a 10: *Ἡλάτωνα ἐπιγράψαντα πρὸ τοῦ μουσείου Μηδείς ἀγεωμέτρητος εἰσίτω*).

Po nim *Philoponos* w komentarzu do *De anima* *Arystotelesa*: „*Pythagorejczykiem* jest *Platon*, nad którego miejscem wykładów napisano: „*Niematematyk niech nie wejdzie*” (tamże XV p. 117, 26: *πυθαγόρειος δὲ ὁ πλάτων, ὁ καὶ πρὸ τῆς διατριβῆς ἐνεγράπτω Ἀγεωμέτρητος μὴ εἰσίτω*).

Popularyzował ten rzekomy napis wierszem *Ioannes Tzetzes* (XII w.), *Chiliades VIII* 972 n.: *πρὸ τῶν προδύρω τῶν αὐτῶν λράψας ὁπῆρηκε Πλάτων Μηδείς ἀγεωμέτρητος εἰσίτω μὲν τὴν στέγην*.

Przed wejściem do swych drzwi miał też zamieścić *Platon* napis:

„*Niech nikt, kto niematematyk, pod mój dach mi nie wejdzie!*”

Motto to bez wątpienia odpowiadało poglądom Kopernika, który w dedykacji do papieża podkreśla: *Mathemata mathematicis scribuntur*.

gniewał. I to jest prawdopodobne, albowiem z *Dedykacji* w jego dziele wynika, że sens jego wywodów był inny od tego, co głosi *Przedmowa*. Także tytuł zmienił wbrew intencji autora, miało bowiem być: *De reuolutionibus orbium mundi*, a Osiander zrobił: *orbium coelestium*"³. Źródła wiadomości tu podanych są różne. Praetorius bowiem

³ List Jana Praetoriusa (1537—1616), profesora astronomii w Altdorfie (1576—1616), do kanclerza bawarskiego Herwarta de Hohenburg (z r. 1609, rkp. Bibl. Monach. Clm. 1607. f. 95r) — u Ernesta Zinnera. *Entstehung und Ausbreitung der Copernicanischen Lehre*. Zum 280-jährigen Jubiläum der Friedrich-Alexander-Universität zu Erlangen (Sitzungsberichte der Physikalisch-medizinischen Sozietät zu Erlangen LXXIV 1943), Erlangen 1943, s. 454: „(Reimarus) Ait prefationem priorem in Copernicum incerti esse auctoris. Eam autem prefixit Andreas Osiander, quondam concionator Norimbergensis. Nam ipso curante Copernici opus primum Norimbergae impressum est. Et primae aliquot paginae ad Copernicum missae sunt. Sed paulo post Copernicus diem suum obiit antequam totum opus videre potuit. Serio autem Rheticus affirmabat Copernico plane displicuisse illam Osiandri praefationem, immo non mediocriter irritatum fuisse. Et verisimile est. Nam aliam eius mentem fuisse ac quam prae se fert praefatio illa ex dedicatoria Epistola et ipsius libro apparet. Titulus etiam citra mentem auctoris ab eodem immutatus fuit. Debuisset enim esse: *De reuolutionibus orbium mundi*, et fecit Osiander: *orbium coelestium*“ etc.

Wiadomości w tym liście zawarte wykorzystał już w początku XVIII wieku Johann Gabriel D o p p e l m a y r, *Historische Nachrichten von den Nürnbergischen Mathematicis und Künstlern* itd. Nürnberg 1730, s. 60 przyp. a: „Nachdeme Rheticus A. 1542 wiederum nach Sachsen zurück gekehret, schickte selbiger obiges Werk (Copernici), welches er von Tidemannno Gysio, dem Culmischen Bischoff, des Copernici specialen Freund und Gönner, dselbsten erhalten (vide Gassendus in vita Copernici p. 319) fördersamst zur Publication nach Nürnberg; Dieses wurde nun hernach allda von Osiander ediret und mit einer Vorrede versehen, darinnen er, weil Copernicus die Materie von der Bewegung der Erden in solchem Operete nicht als eine Hypothesin, sondern als unfehlbare Thesin abhandelte, vielmehr diese neue Doctrin, damit man desswegen keinen Anstoss leiden mögte, zu des Copernici Defension, als eine bloße Hypothesin angäbe zugleich auch diesem inscribirten Werke *De Revolutionibus*, zur besseren Sicherheit noch folgende zwey Wörter *Orbium coelestium*, (wider des Copernici Sinn) beyfügte, und den Titul davon, wie die vorige Anmerckung dargegeben, drucken liese, welches Unternehmen Copernicus, wann er es in eine genauere Überlegung zu nehmen vermoget hätte, indeme er sich, da er ein gedrucktes Exemplar davon erst etliche Stunde vor seinem Ende zwar sahe, nicht mehr darum bekümmerte (vid. Petr. Gass. *ibid.* p. 320), keines Weges gebillichet haben würde“.

Według Edwarda R o s e n a, *The Authentic Title of Copernicus's Major Work* („The Journal of the History of Ideas“, IV, 1943, s. 455—476), który jeszcze nie mógł znać listu Praetoriusa do Herwarta, Doppelmayer korzystając w tej notatce o Koperniku wyłącznie z Gassendiego przypisał Osiandrowi dodanie słów *orbium coelestium* do tytułu na podstawie własnego, racjonalistycznego rozumowania, mianowicie nieistnienia niewidzialnych sfer niebieskich (Rosen s. 472): „Now Doppelmayer was apparently aware that the astronomical achievements of the seventeenth century, particularly those of Kepler, Galileo and Newton, had banished the imaginary celestial spheres forever from the real heavens. He likewise knew that these titans were all Copernicans. Hence he falsely assumed, without investigation that Copernicus also rejected the celestial globes. To his mind, then intrusion of *orbium coelestium* in Copernicus's title at one and the same time misrepresented Copernicus's ideas and thereby provided protection against contemporary prejudice“. — Ale już zgod-

bawił w towarzystwie swego protektora Duditha w latach 1569—1571 w Krakowie, w głównym może celu, by spotkać się z Rheticusem⁴. Gdzie się więc na Rheticusa powołuje, podaje wspomnienia

ność niemal dosłownego brzmienia z listem Praetoriusa (*citra mentem autoris — wider des Copernici Sinn*) dowodzi, że Doppelmayr znający wybornie całą spuściznę rękopiśmienną Praetoriusa, korzystał z jego listu.

Chodzi teraz ostatecznie o motywy, które skłoniły Osiandra do dodania słów *orbium coelestium* w tytule. Znaczenie tych „sfer niebieskich“ w ramach teorii astronomicznych opisał Rosen (s. 471): „The expression *orbium coelestium* referred, not to the visible stars and planets, but to invisible celestial globes, which had formed an integral part of astronomical theory from the days of the Greeks. Like his ancients and medieval predecessors, Copernicus regarded an observable planet, Mars for instance, as situated, like a spot or point, on the surface of such an invisible sphere. The planet was deemed to have no independent motion of its own, but simply to participate in the motion of the sphere to whose surface it was attached Copernicus neither doubted nor denied the existence of this celestial spheres (see Alexandre Koyré, *Nicolas Copernic, Des révolutions des orbes célestes*, Paris 1934, 139). For him, as for his predecessors and contemporaries, they constituted essential parts of the universe. In this aspect of cosmological theory he made no departure from the established tradition. We may consequently expect to find the words *orbium coelestium* in the body of his treatise, and we are not dissatisfied. For example, the tenth chapter of the first book is entitled *De ordine coelestium orbium* (Concerning the Order of the Heavenly Spheres). Again, in the genuine preface Copernicus says that he sought better explanations of the revolution of the celestial spheres (*revolutione orbium coelestium*). Hence the words *orbium coelestium* were actually employed by Copernicus to express one of his basic concepts“. Innymi słowy, Osiander podkreślił przez swój tytuł konserwatywny charakter dzieła i wprowadzając czytelnika w błąd, chciał tak jak przez swoją *Przestrożę do czytelnika* storpedować rewolucyjną nowość głoszoną przez Kopernika. Albowiem mimo że Kopernik w teorii o sferach niebieskich, w ramach nowej swej nauki na razie dość obojętnej, nie odstąpił od tradycji wielowiekowej, sięgającej do starożytności i niejako do początków kosmologii, jednak — i to jest ważne — teoria ta o sferach niebieskich nie była wcale elementem charakterystycznym w nowym systemie Kopernika, który cały nacisk kładł na uwydatnienie nowego obrazu kosmosu i na odkrycie matematycznego ładu widzialnej jego części. Tu Rheticus stanowczo lepiej zrozumiał swego mistrza, jeżeli chciał dać od siebie tytuł *De revolutionibus orbium mundi* (*O obrotach sfer świata*), w przeciwstawieniu świadomym i zdecydowanym do mitycznych „sfer niebieskich“ Osiandra — i tak też podał jako tytuł dzieła Kopernika niemiecki przekład Menzera (*Über die Kreisbewegungen der Weltkörper*, Thorn 1879). Słusznie więc Rheticus — Praetorius — Doppelmayr twierdzili, że dodatek *orbium coelestium* nie odpowiadał intencji Kopernika.

⁴ O pobycie Praetoriusa w Krakowie i zażytych z Rheticusem stosunkach świadczą w pierwszym rzędzie jego książki, otrzymane jako dar Rheticusa (*Narratio I*, Basileae 1541 oraz *Alhazen* — w katalogu Piotra Saxoniusa 1591—1625; od 1616 r. następcy jego nauczyciela Praetoriusa, którego księgozbiór nabył, por. Zinner, *Entstehung* itd. p. 424 z katalogiem tego księgozbioru, s. 428—443 nr 46 i 94), i odpisy zrobione przez Praetoriusa z dotąd niewydanych rękopisów będących w posiadaniu Rheticusa, jak np. *Ioh. Vernerii de Meteoroscoopijs liber I* (Sax. 254 = *De triangulis sphaericis*) — odpis sporządzony 16 VI 1569 r. w Krakowie, *Epitome librorum de triangulis Ioh. Vernerii quibus adiutus fuit Rheticus*, napisane w Warszawie 1575 r. (Sax. nr 51) i nawet osobistych prac Rheticusa jak *De doctrina triangulorum Rheticus nonnulla ab autore excerpta a Praetorio* (Sax. nr 257), *Aliae quaedam tabulae altitudinis Solis* (Sax. nr 258),

z odbytych z nim rozmów. Z jego więc ust ma ten szczegół, skądinąd nieznany, że pierwotny tytuł dzieła astronomicznego Kopernika miał brzmieć: *De reuolutionibus orbium mundi*. Wypowiedziano już przypuszczenie, że prawdopodobnie Rheticus osobiście zamierzał tak zatytułować to dzieło i że Osiander na własną rękę zmienił końcowe słowo w tytule⁵. Brzmi to mało prawdopodobnie. Albowiem zmiana ta była nieistotna, gdyż jeden i drugi tytuł był za-

kopiowane w Krakowie 1571. Szczególnie nas interesuje *Copernici epistula Contra Wernerii librum de motu Octauae Sphaerae quae publicam lucem adhuc non vidit* (Sax. 160), odpis cenny, ponieważ zrobiony w Krakowie z egzemplarza Rheticusa, przepisany może z oryginału Wapowskiego. Że Praetorius miał także wgląd do autografu *De reuolutionibus* Kopernika, jest tym bardziej pewne, że prawdopodobnie od Rheticusa otrzymał pierwodruk wraz z portretem Kopernika (Sax. nr 219): liczne uwagi dopisane na marginesach przez Praetoriusa świadczą o studium tego dzieła. Wtedy mówił z Rheticusem o tytule dzieła Kopernika mając autograf autora przed sobą: wydać karty tytułowej nie było, bo Praetorius interesując się zagadnieniem tytułu autentycznego nie wspomina o jego braku w autografie, jak gdyby ten brak uważał za naturalny.

⁵ W swoisty sposób broni autentyczności tytułu pierwodruku Karol Zeller w *Epilegomena* do swego wydania *De reuolutionibus* (Monachium 1949, s. 410 n.): „*Contra eum ab editione Norimbergensi constitutum et a posteris editionibus receptum titulum haec opponuntur: libro bibliothecae Guelpherbytae in scriptum est, verba „orbium caelestium” non a Copernico oriunda esse, et in Upsalensi exemplari, quod antea canonicus Donner, amicus Copernici, possederat, verba „orbium caelestium”, praefatio Osiandri, epistula cardinalis Schonberg deleta sunt. Testimonium utriusque libri sine dubio inde ortum est, quod Copernicus epistolam suam dedicatorem „Praefationem in libros Reuolutionum” vocat et in fine libri quarti addit: „Quintus Reuolutionum liber finit, quoque Rheticus in titulo „Narrationis Primae” breuiter scribit: „De libris Reuolutionum”. Sed in omnibus his locis autores commoditatis causa titulo breuiato usos esse manifestum est. Nam verba „Libri Reuolutionum” vagiora sunt, quam ut titulo libri astronomici satisfaciant, et, ut materia libri aliquatenus indicetur, ampliuntur et suppleantur necesse est. Et dedit magister ipse supplementum desideratum, cum scripsit in decretoria ad Paulum III. epistulae sententia. „ut experirer, an posito terrae aliquo motu firmiores demonstrationes, quam illorum essent, in reuolutione orbium caelestium inueniri possent”. Ineunte ea epistula dicit: „hisce meis libris, quos de reuolutionibus sphaerarum mundi scripsi” denique in prooemio primi libri: „De diuinis mundi reuolutionibus”. Addatur his etiam inscriptio praeclari X. Capitis I. Reuolutionum libri: „De ordine orbium caelestium”. Editio princeps formulam „orbium caelestium” assumpsit. Huic contradicit Ioh. Praetorius in litteris anno 1609 ad Herwartum ab Hohenburg datis: „Titulus etiam citra mentem autoris ab eodem (Osiandro) immutatus fuit. Debit enim esse: de reuolutionibus mundi. Et fecit Osiander: orbium caelestium”. Eam contradictionem Praetorius auctoritate Rheticus nisus pronuntiavit. Nam quis praeter Rheticum priorem tituli formam novisset? Ideoque fide digna est. Differentia utriusque tituli minimi est momenti, utraque forma utitur verbis Copernicanis: utraque eandem exprimit rem. Eam differentiam hoc modo ortam esse censemus: Rheticus ante suum e Fruenburgo secessum cum Copernico convenerat: „De reuolutionibus mundi”. Osiander vero, utpote cui formula praefationis primi libri „de diuinis mundi reuolutionibus” ignota esset, locum ex epistula dedicatoria adhibens excudi iussit: „De reuolutionibus orbium caelestium”. Każdy łatwo spostrzeża nieścisłości tego bardzo sumarycznego rozumowania.*

czerpnięty z *Dedykacji* Kopernika do papieża: „o niniejszych księgach moich, które napisałem o obrotach sfer wszechświata“ oraz: „czy przez przyjęcie jakiegoś ruchu ziemi nie dałoby się wynaleźć pewniejszych niż tamte sposobów na objaśnienie obrotów sfer niebieskich“. Łatwo dostrzec, że warianty te nie odnoszą się do istoty sporu o brzmienie tytułu dzieła po myśli Kopernika. Bezpośredni powód do omówienia redakcyjnych dowolności Osiandra dała Praetoriusowi dopiero co 1609 r. wydana *Astronomia noua siue physica coelestis* Jana Keplera, który tu po raz drugi — pierwszy raz w niewydanej i Praetoriusowi nieznanej *Apologia Tychonis contra Ursum* z 1601 r. — wykazuje autorstwo Osiandra.

Na podstawie więc zeznań Rheticusa-Praetoriusa autorem tytułu pierwodruku jest Osiander. Jaki tytuł zamierzał dać sam Rheticus, jest nam też wiadome. Wiadomo wreszcie, że jedna i druga wersja tytułu jest ściśle zależna od tekstu *Dedykacji* Kopernika do papieża, napisanej dopiero w czerwcu 1542 r.⁶, tzn. dopiero po rozpoczęciu druku dzieła. Nasuwa to przypuszczenie, że pierwotny tytuł dzieła, nadany mu przez samego autora, różnił się istotnie od dwóch wyżej podanych. Tytuł charakteryzuje nie tylko treść danego utworu, ale czasem też autora i zwłaszcza jego epokę. Podczas gdy starożytność klasyczna cały nacisk przy stylizowaniu tytułu kładła na dosadną i krótką, możliwie jednowyrazową, charakterystykę treści, to średniowiecze nawiązując do późnorzymskiej tradycji literackiej wyrażało w tytule raczej literacką formę utworu. Dopiero humanizm wprowadził tu daleko idącą indywidualizację, o ile nie kopiował wprost wzorów starożytnych. Wiemy, jak już w XVI wieku tytuły stają się coraz wymowniejsze i rozrastają się w baroku do obszernych peryfraz spisu treści. Humanista surowej obserwancji, wzorując się na praktyce starożytnej, wybierze króciutki, jednowyrazowy tytuł — tym chętniej, jeżeli żarliwie czczona starożytność taki tytuł autoryzowała i bezpretensjonalność autora go sobie upodobała. Taki wypadek zachodzi właśnie tutaj: Kopernik bowiem zatytułował swe dzieło, które miało zastąpić kanoniczny *Almagest* Ptolemeiosa, po prostu *Reuolutionum libri* — bez wszelkiego dodatku.

⁶ W egzemplarzu pierwodruku, otrzymanym na zlecenie swego rodaka i przyjaciela Rheticusa od drukarza Petreiusa (obecnie w Bibliotece Watykańskiej, sygn. Palat. III 103 — Adolf Müller, *Nikolaus Copernicus, der Altmeister der neuern Astronomie* (= Stimmen aus Maria-Laach, Ergänzungsheft LXXII), Freiburg i Br. 1898, s. 4 przyp. 3), Achilles Pirminius Gassar napisał na końcu *Dedykacji* do papieża: „Datum Varmiae in Borussia mense Iunio 1542“.

Tytuł ten lapidarną swą monumentalnością charakteryzuje rzeczowość i prostotę Kopernika. Ale chociaż tytuł ten świetnie uwydatnia zasadnicze idee dzieła, nie jest jednak oryginalnym wymysłem astronoma, lecz raczej zapożyczeniem. Tak twierdzono już w XVI wieku zupełnie formalnie w dopisku na egzemplarzu pierwodruku Biblioteki w Wolfenbüttel (sygn. 21.1 Astron. fol.): „Tytuł dla swego dzieła Kopernik zapożyczył z tej wzmianki w *Zarysie Astronomii* Proklosa, gdzie mowa o Sosigenesie w dziele *O obrotach*, tj. *de revolutionibus*: ani też Kopernik nie dopisał słów *orbium coelestium*, lecz kto inny”⁷. Przypisek ten fachowca świadczy nie tyle

⁷ Tekst zapiski w pierwodruku biblioteki w Wolfenbüttel, sygn. 21.1. Astron. fol., podali P r o w e, *Nik. Copernicus* I 2, s. 541 przyp. i L. B i r k e n m a j e r, *Mik. Kop.* s. 649: „*Titulum operis sui desumpsit Copernicus ex isto loco Procli Astronomicarum hypothesium ubi inquit: Σωδρῆνης ὁ περιπατητικὸς ἐν οἷς περὶ τῶν ἀνεκτρονῶν, i. e. de revolutionibus: nec ipse addidit „orbium „orbium coelestium“, sed alius quispiam. In quibus sex libris totam astronomiam complexus est, sigula ad imitationem Ptolemaei Mathematici methodo geometrica docens et demonstrans*”. Obszerny komentarz tej notatki dał R o s e n s. 468 n., gdzie za Schiaparellim objaśnia właściwą treść terminu *revolutionibus*, s. 469: „That title, it should be observed, was not translated by Valla with precision, for *De revolutionibus* does not convey quite the same as περὶ τῶν ἀνεκτρονῶν. The last word is participial in form, and implies „spheres“ as the noun to which it should be attached in thought. It was part of the technical vocabulary of the theory of homocentric or concentric spheres, and was applied by Aristotle specifically to the counteracting spheres which he divided to fill what he regarded as a gap in that theory. From his predecessors he had accepted thirty-three “carrying” spheres, as he called them, and to these he felt obliged to add twenty-two „counteracting“ spheres (*Metaphysics* XII 8 p. 1073b 17—1074a 12). In the course of time his followers, the peripatetics, abandoned the homocentric system for the rival doctrine of eccentrics and epicycles (of which Copernicus must be reckoned an adherent). In this process the term which had formerly been restricted to the counteracting spheres came to embrace both the original carrying spheres which Aristotle had inherited and the counteracting spheres in a general way, “the revolving spheres”. It was manifestly this later, more general sense which Valla attached to it, rather than the earlier, more specific sense (these two stages in the development of the term were distinguished by Giovanni Schiaparelli in his article, *Le sfere omocentriche di Eudosso e di Calippo e di Aristotile* reprinted in his *Scritti sulla storia della astronomia antica*, Bologna 1925—27. II 95—96)”. Por. wykład Piotra Ramusa w liście do Rheticausa u L. Birkenmajera, *Mik. Kop.* 1900, s. 605. Dzieło astronomiczne Proklosa (411—485) uprzystępnił pierw Georgius Valla (1435—1499) swoim przekładem *Proclus de astrolabo seu hypotyposis astronomicarum positionum* w zbiorze tłumaczeń 1488 r. (Venetiis per Antonium de Strata), powtórnice 1498 r. (Venetiis per Simonem Papiensem dictum Beulaquam): pełny długi tytuł tego zbioru podaje L. Birkenmajer, *Mik. Kop.* 1900, s. 342 przypis. 1. Dalsze przedruki tego przekładu przy pierwodruku greckiego oryginału przez Georgiosa Trapezuntiosą w Bazylei 1540, przy Almageście Ptolemaiosa (Ptolemaei Magna Syntaxis latina, Basileae 1541 oraz 1551). Ostatnie wydanie oryginału w Bibliotheca Teubneriana ed. Manitius. Lipsiae 1909. Rheticus wykladał Proklosa w Lipsku 1543 r. Kopernik jednak nie skorzystał ani z wymienionych wydań przekładu, ani też z wydania oryginału, lecz z wielkiej encyklopedii Valli, wydanej staraniem i nakładem jego syna Piotra u Aldusa Manutiusa w Wenecji w r. 1501 pt. Georgii

o jego świetnej intuicji, jak raczej o jego wiedzy. Zawiera on dwa ważne twierdzenia: 1) że autentyczny tytuł dzieła Kopernika powinien brzmieć tylko *De reuolutionibus*, i że tym samym słowa *orbium coelestium* są obcym wtrętem (ryc. 2), 2) że Kopernik przejął tytuł *De reuolutionibus* z tak zatytułowanego dzieła perypatetyka Sosigenesa, zwalczanego w *Zarysie Astronomii* Proklosa. Chętnie byśmy wiedzieli, kto tu wysunął te dwa lapidarne twierdzenia. Albowiem w XVI wieku stosunkowo niewielu wiedziało o autentycznym brzmieniu tytułu dzieła Kopernika — rzadko o nim jest mowa i jeszcze rzadziej o autorze jego interpolacji. Drogą wnikliwej analizy skreśleń słów *orbium coelestium* w tytule na zachowanych egzemplarzach pierwodruku Rosen doszedł do wniosku, że nie koło warmińskich przyjaciół — tu Rosen kładzie nacisk na *argumentum ex silentio*, że biskup Gize w swej skardze do rady miejskiej Norymbergi ani słowem nie zgłasza zastrzeżeń wobec tytułu pierwodruku, uznając go tym samym za autentyczny (Rosen s. 466: „*To judge the absence of any specific complaint against orbium coelestium in Gize's long letter of protest, the bishop would seem to have found nothing blameworthy in the printed title*“) — osądziło tytuł pierwodruku za skażony, lecz jedyny Rheticus, który ścisłych swych przyjaciół (Gassara, L. Wolffa, kanonika Donnera) pouczył o interpolacji tytułu (Rosen s. 467): „*Now since each of the three objectors was more or less strongly influenced by Rheticus, the inference naturally emerges that the hostility to orbium coelestium perhaps emanated from Copernicus's chief disciple*“. Że Rheticus natychmiast po wydaniu dzieła czuł urazę do Osiandra i drukarza, którzy niewątpliwie zawiedli pokładane w nich zaufanie, na to posiadamy dowód nie tylko w liście załączonym do przesłanych Gizemu dwóch egzemplarzy

Vallae Placentini viri clarissimi: De expetendis et fugiendis rebus opus (sygn. Bibl. Jag. Mathesis 3721), którego znaczenie dla Kopernika uwydatnił L. Birkenmajer, *Stromata Copernicana*, Kraków 1924, s. 152—168. Rozdział IV. *Geneza odkrycia oświetlona zabytkiem dotychczas nieznanym*. W księdze III swego traktatu o *Astrologii* (= *Astronomii*) = księga XVIII rozdział III *De Luna* swej Encyklopedii Valla daje zamiast własnego wykładu poprostu *Zarys astronomii* Proklosa w swoim przekładzie i tam czytał Kopernik polemikę autora z perypatetykiem Sosigenesem (druga połowa II wieku n.e., por. A. Rehm, *Sosigenes* w *Pauly-Kroll RE* V 1927, s. 1157), który napisał obszerne, wieloksięgowe dzieło *O obrotach* (mian. sfer) w sprawie zaćmienia słońca w postaci pierścienia, zjawiska bardzo rzadkiego (według Rehma dopiero w 1567 r. na nowo obserwowanego) i dlatego przez Proklosa zaprzeczonego Hypotyp. IV 98 p. 130 *Manitius*, co Valla oddaje tak (*De expet. l. XVIII cap. III, fol. ff Vv*): „*...non est verum quod Sosigenes narrat peripateticus in eis (scil. scriptis) quae de reuolutionibus inscripsit solem in perigiis eclipsibus factis spectari non totum in anteriora procurentem*“ etc.

pierwodruku, ale w formalnej wypowiedzi w egzemplarzu Fuggera, która przez młodszego Apiana doszła do wiadomości także innych astronomów⁸. Wprawdzie mówi tam Rheticus tylko o Osiandra *Prze-
strodze do czytelnika* jako największej perfidii, wobec której ska-
żenie tytułu było po prostu sprawką błahą. Ale trafne jest przypu-
szczenie Rosena, że skreślenie słów *orbium coelestium* natychmiast
po wydaniu dzieła mógł zarządzić tylko ten, kto znał tytuł podany
do drukarni i intencje Kopernika, tzn. Rheticus. Bezpośrednio wpły-
nął tu na swego przyjaciela Gassara i na kolegów lipskiego uniwer-
sytetu, na astronoma Hieronima Schreibera, z którym 1543 r. krót-
ko kolegował i który w swoim egzemplarzu otrzymanym od drukarza
Petreiusa dopisał nad *Przestroga*: *Andreas Osiander*, i na dziekana
zimowego półroczna 1542/43 Leonarda Wolffa, który za fantastycznie
wysoką cenę 28 florenów i 6 fenigów nabył pierwodruk dla uniwer-

⁸ Wypowiedź Rheticusa w sprawie interpolacji w pierwodruku uchowała się w zapiscie nad *Przestroga* Osiandra w egzemplarzu Jana Jakuba Fugger (1516—1575) z Augsburgu, będącym obecnie własnością Biblioteki Państwowej w Monachium (sygn. 2^o A.Gr.b. 1004 — Zinner, *Entstehung* s. 453): „G. Ioachimus Reticus, ordinarius Lipsensis discipulus copernici ob hanc epistolam rixatus est cum typographo, affirmante eam sibi cum reliquo opere traditam, suspicatus tamen Osiandrum eam praefixisse operi: quod si certo sciret, affirmabat se ita tracturum hominem, ut sue vocationi attentus in futurum astronomos lacerare non amplius praesumeret. Apianus tamen mihi dixit Osiandrum sibi aperte fassum esse se hanc sua mente addidisse“. Mowa tu o starszym Petrus Apianus (1501—1552), profesorze astronomii w Ingolstadtzie: ponieważ Andreas Osiander (19 II 1498—17 X 1552, por. Doppelmayr s. 58—61) w r. 1549 przeniósł się z Norymburgii na uniwersytet królewiecki, wypowiedź datuje się na czas bli-
ski po ukazaniu się pierwodruku i świadczy o żywym poruszeniu w świecie astronomów wywołanym przez interpolację Osiandra i reakcję na to Rheticusa. Autorem tej zapiski był przypuszczalnie znakomity greccysta, pełniący też funkcje bibliotekarza u Fuggerów w Augsburgu, Hieronim Wolf (1516—1580). Notatkę tę przepisał syn Piotra Apiana, Philippus (1531—1534) profesor astronomii w Tubindze, gdzie jego uczniem i później następcą był Michał Maestlin (1550—1631), który ze swej strony w swoim egzemplarzu pierwodruku (obecnie w Bibliotece Miejskiej w Schaffhausen — Zinner, *Entstehung* s. 453) przepisał też zapiskę Apiana tym skwapliwiej, że od dawna go trapiły dziwne twierdzenia owej *Przestrogi* Osiandra (Zinner s. 453): „...Ideoque ego distincte et simpliciter omnia huius epistolae capita non approbare, multo minus defendere possum“ — notatka Apiana wybawiła go wreszcie z tej rozterki: „NB, De hac Epistola ego (Mich. Maestlin) inter libros Philippi Apiani (quos a vidua ipsius emi) alicubi inueni scripta haec quae sequuntur verba, attamen sine auctore addito, manum tamen esse D. Phil. Apiani ex caractere litterarum agnoscere facillime potui. Vnde conijcio ea ab ipso alicunde, procul dubio memoriae causa, fuisse descripta. Georgius Ioachimus Rheticus, ordinarius Lipsensis“ etc. Zinner wnioskuje, że Phil. Apianus nie skorzystał z egzemplarza Fuggera, lecz z wspólnego źródła: „Offenbar hatten dieser Schreiber (notatki w egzemplarzu Fuggera) und Philipp Apian einen Druck von 1543 vor Augen, in den ein Unbekannter dies hineingeschrieben hatte“. Moim zdaniem jest to niepotrzebne przypuszczenie. — Z egzemplarza Maestlina skorzystał potem Wilhelm Schickard (jego egzemplarz w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bazylei — Zinner s. 453).

sytetu lipskiego. Z tych dwóch egzemplarzy dochował się jedynie egzemplarz Schreibera, nabyty później ze spuścizny po wielkim Janie Keplerze: na nim słowa *orbium coelestium* są przekreślone i pod nimi wypisane inicjały E. W. L. (lub E. W. S.). Kto przekreślił te dwa słowa w tytule? Rosen twierdzi, że nie Schreiber, ponieważ Kepler demaskując na podstawie zapiski Schreibera machinacje Osiandra nie poruszył wcale interpolacji tytułu — chętnie by i tym obciążył Osiandra, gdyby wtedy już *orbium coelestium* było wykreślone. Uniwersytet lipski po nabyciu egzemplarza Keplera sprzedał jako dublet drugi egzemplarz nabyty przez L. Wolffa, ale uprzednio przeniesiono notatkę z egzemplarza L. Wolffa do egzemplarza Schreibera-Keplera. Rosen twierdzi, że w ten sposób właśnie wtedy skreślono *orbium coelestium* w tytule z powołaniem się na egzemplarz Wolffa owymi inicjałami, które Rosen rozwiązuje jako: *Erasit* lub *Emendavit Wolff Leonhardus*. W każdym razie pewną jest rzeczą, że bezpośrednio po wydaniu dzieła w Lipsku przekreślono *orbium coelestium* w tytule, i to pod okiem Rheticusa, za którego wskazówką to zrobiono. Wniosek ten potwierdza poza tym egzemplarz drezdeński pierwodruku, który Valentinus Engelhart 1545 r. nabył w Wittenberdze: przekreślił w tytule słowa *orbium coelestium* i *Przestroję* Osiandra z uwagą: „Andreas Osiander napisał przedmowę, którą Petreius bez wiedzy Rheticusa wydrukował“. To znaczy, że w Wittenberdze wiedziano o poczynaniach Osiandra i o prośbie Rheticusa — może właśnie przez Hieronima Schreibera, który przeniósłszy się z Lipska do Wittenbergi wykładał tu astronomię. W każdym razie ostatecznym źródłem tych skreśleń jest także w tym wypadku Rheticus (ryc. 3).

Ale czy zawsze i wszędzie Rheticus jest inspiratorem przekreślenia wtrętu w tytule? Otóż możemy przeprowadzić formalny dowód, że niezależnie od Rheticusa przekreślono *orbium coelestium* w tytule. Stało się to w Warmii wnet po otrzymaniu od Rheticusa pierwodruku z jego dedykacją. Gize i Donner nie potrzebowali pouczenia Rheticusa o interpolacji tytułu — albowiem jeszcze mieli przed sobą autograf Kopernika i dobrze pamiętali adiustowany przez Rheticusa i przez nich przejrzany odpis dla drukarni. Milczenie Gizego o tytule tłumaczy się błahością wtrętu wobec godzącej w teorię i niweczącej wyniki pracy życiowej Kopernika *Przestrogi* Osiandra. Zadowolili się więc tak jak i inni przekreśleniem interpolacji tytułu. Rosen przeoczył, że aczkolwiek dziś już nie znamy egzemplarza Gizego, wywiezionego przez Karola XII do Szwecji, posiadamy kilka

o nim danych zanotowanych przez Jana Brożka z początku wieku XVII. Na egzemplarzu pierwodruku, będącego kiedyś własnością Brożka, Brożek przekreślił w tytule *orbium coelestium* i dopisał na marginesie (Bibl. Jag., sygn. Cim. F 8288): „Zwrot *orbium coelestium* jest przekreślony w egzemplarzu Biblioteki Warmińskiej poprawionym przez biskupa Tidemanna“: Warmińską Biblioteką Brożek zwał księgozbiór w Heilsberdze. Ponieważ Brożek podaje także wypisaną przez Rheticusa dedykację dla biskupa Gizego, nie ulega wątpliwości, że sam Gize dokonał tego przekreślenia. Co do egzemplarza Donnera, który przeszedł do biblioteki Kolegium Jezuickiego w Brunsberdze i wraz z tą biblioteką znajduje się obecnie w Carolina Upsalskiej, Rosen uznaje fakt przekreślenia ręką kanonika Donnera słów interpolowanych w tytule, ale sprowadza je do inicjatywy Rheticusa — jakoby Donner, asystujący Kopernikowi w ostatniej chorobie, i najżywszy wraz z Gizem biorący udział w publikacji dzieła, nie mógł być znać autentycznego tytułu.

W ten sposób dochodzimy do formalnego wniosku, że małe grono najbliższych przyjaciół Kopernika uznawało w tytule dzieła słowa *orbium coelestium* za wtęret i nawet Rheticus, który wobec Praetoriusa oświadczył się rzecznikiem rozszerzonego tytułu *De revolutionibus orbium mundi*, nie bronił tego tytułu ani w *Corrigenda*, ani u swych przyjaciół. Czyż tym samym uznał autentyczność tytułu *De revolutionibus*?

IV. ŚWIADECTWO PIERWODRUKÓW.

Dla rozstrzygnięcia zagadnienia autentyczności tytułu *De revolutionibus* powołano się na świadectwo tych egzemplarzy pierwodruku, w których słowa *orbium coelestium* w tytule są przekreślone, zwykle bez podania dokładniejszego uzasadnienia. L. Birkenmajer twierdził, że widział kilkanaście takich egzemplarzy; kilka wymienił tylko mimochodem, nie przywiązując widać do faktu przekreślenia owych słów szczególnej wagi. Nasze zestawienie takich egzemplarzy nie dosięga nawet dziesiątki. Są to następujące egzemplarze pierwodruku:

1. Biblioteka w Heilsberg. Egzemplarz przesłany przez Rheticusa biskupowi chełmskiemu Tidemannowi Gize (urodz. w Gdańsku 1 VI 1480, od 1504 kanonik fromborski, 1537 biskup w Chełmnie, 1549 biskup warmiński, umarł 23 X 1550 r.). O tym obecnie zaginionym,

w początku XVIII wieku przez króla szwedzkiego Karola XII wywiezionym do Szwecji, pierwodruku posiadamy zapiski Brożka w raptularzyku doszytym do wydania amsterdamskiego Kopernika, *De reuolutionibus* z 1617 r. (Bibl. Jag. w Krakowie, sygn. 311 204 II St. Dr. — dawniej Matem. 419), gdzie czytamy na wewnętrznej stronie okładki: »*In exemplari Heilspergensi inscriptio talis: Reuerendissimo D. D. Tidemanno Gisio episcopo Culmensi Domino suo clementissimo Ioachim Rheticus d. d. — Exemplar Varmiense ab ipso Tidemanno correctum est, (nieco później dopisano: vt constat ex caractere*« (ryc. 4). O przekreśleniu wtrętu Osiandra w tytule pierwodruku mówi Brożek w notatce na egzemplarzu pierwodruku (Bibl. Jag. w Krakowie, sygn. Cim. F 8288 tej treści: „*Tò orbium coelestium cancellatum est in exemplari Varmiensis bibliothecae emendato per Tidemannum episcopum*“). — Na tej podstawie Brożek poprawił także drugie wydanie *De reuolutionibus*, będące jego własnością (bazylejskie z 1566 r., obecnie w bibliotece Obserwatorium Astronomicznego w Krakowie, sygn. NB 500) oraz amsterdamskie z 1617 r. (Bibl. Jag., sygn. 311 204 St. Dr. — dawniej Matem. 419). — Drugi egzemplarz przesłany przez Rheticusa posłał Gize według zapowiedzi w liście do Rheticusa przypuszczalnie papieżowi Pawłowi III. Ten egzemplarz jest nieznanym.

2. Upsala, Biblioteka Uniwersytecka, sygn. Qq III 2.96 (L. Prowe, *Copernicus I 2*, s. 541 przyp., L. Birkenmajer, *Mik. Kop.* s. 652 n., reprodukcja karty tytułowej Wasiułyński, *Kopernik* s. 488). Egzemplarz kanonika Jerzego Donner (umarł z końcem 1543 r., po założeniu przez Kardynała Hosiusa kolegium jezuickiego w Brunsberdze włączono go do jego biblioteki (ryc. 5). Brożek miał ten egzemplarz pierwodruku w rękę i opisuje go w swym raptularzyku (Bibl. Jag. 311 204 St. Dr., p. 3, por. L. Birkenmajer s. 652 n.): „*In Collegii Braunsbergensis societatis Iesu Bibliotheca reperi exemplar Copernici Noribergensis editionis transmissum olim Georgio Donnero Canonico Varmiensi a Rhetico cum subscriptione tali: Reuerendo Domino Georgio Donder Canonico Varmiensi, amico suo, Ioachimus Rheticus d. d. Donderum nominat Germanico idiomate eum quem latina forma Tidemannus Donnerum vocat. In eo exemplari tota praefatio ad Lectorem de Hypothesibus operis cancellata est. Similiter cancellatum reperi in exemplari Heilspergensi Bibliothecae Reuerendissimi D. Varmiensis. Atque hoc exemplar fuit a Rhetico missum Rmo Tidemanno*“.

Brak tu wzmianki o interpolacji w ty-

*Ad Meridianū Cracovienſem
Vdo librum de Caput xxix.*

**NICOLAI COPERNICI TORINENSIS
DE REVOLUTIONIBVS
—~~orbium coelestium~~— Libri vi.**

*To orbiom coelestium general
librum est in aliquibus
mitibus bibliothecis
habetur per Tadeusianum
pam.*

**Habes in hoc opere iam recens nato, & edito,
studioſe lector, Motus Stellarum, tam fixarum,
quam erraticarum, cum ex veteribus, cum etiam
ex recentibus observationibus reſtitutos: & no-
uis inſuper ac admirabilibus hypotheſibus or-
natos. Habes etiam Tabulas expeditiſſimas, ex
quibus eoſdem ad quocunq; tempus quā ſacilli-
me calculare poteris. Igitur erue, lege, frue.**

Αναμνηστικὸν ἰδίου ἀπομνημονεύματος.



**Norimbergæ apud Ioh. Petrium,
Anno M. D. XLIII.**

Rys. 1. Karta tytułowa pierwodruku (Biblioteka Jagiellońska Cim. 8288): słowa orbium coelestium w tytule przekreślone z dopiskiem Brożka, powołującym się na egzemplarz biskupa Gizego

Fig. 1. Title page of the original print (Jagiellon Library Cim. 8288): the words „orbium coelestium“ in the title are struck out with an annotation by Brożek, referring to the copy of bishop Gize.

Рис. 1. Титульный лист первого издания труда Коперника (Ягеллонская библиотека): слова orbium coelestium в титуле зачеркнуты, примечание Брожека с ссылкой на экземпляр епископа Гизе.

NICOLAI CO
PERNICI TORINENSIS
DE REVOLVTIONIBVS
~~orbium coelestium~~, Libri vi.

Habes in hoc opere iam recens nato, & ædito,
studiose lector, Motus stellarum, tam fixarum,
quàm erraticarum, cum ex ueteribus, tum etiam
ex recentibus obseruationibus restitutos: & no-
uis insuper ac admirabilibus hypothefibus or-
natos. Habes etiam Tabulas expeditissimas, ex
quibus eisdem ad quoduis tempus quàm facilli-
me calculare poteris. Igitur eme, lege, frue.

Exemplum d. d. 1634.

Collegij Brunnsbergensis Societati P. S. S.

Norimbergæ apud Ioh. Petreium,
Anno M. D. XLIII.

*Remittendo ad Georgio
Donnero canonico Norimbergensi
unico suo subscriptus
& Latius Id.*

Rys. 2. Karta tytułowa pierwodruku, egzemplarza kanonika Donnera (Biblioteka Uniwersytecka w Upsali). Słowo *orbium coelestium* przekreślone czerwonym atramentem

Fig. 2. Title page of the original print of a copy of canon Donner (University Library in Upsala). The words „orbium coelestium“ struck out with red ink.

Рис. 2. Титульный лист первого издания, экземпляр каноника Доннера (Университетская библиотека в Упсале). Слова *orbium coelestium* перечеркнуты красными чернилами.

I
 NICOLAI COPERNICI
 Torinensis.
ASTRONOMIA
INSTAVRATA.

Libris sex comprehensa, qui de Revolutionibus
 orbium coelestium inscribuntur.

Nunc demum post 75 ab obitu auctoris annum integritati suae
 restituta, Notisque illustrata, opera & studio

D. NICOLAI MVLERII

Medicinae ac Matheseos Professoris or-
 dinarij in nova Academia quae est
GRONINGÆ.



Joannes
 post mortem Sator Richo
 theod. m. v. v. Collegii m.
 Academia Gronovien
 Καλιόνη ἀνατόμα
 Σωτηρίω ἑυλογίαι.

Exd' ὄκος ἑνδίκον ὀμμα.
AMSTELRODAMI.

Excudebat VVilhelmus Iansonius, sub Solari aureo.
 Anno M. D. C. XVII.

Fabrianu Sobard Copernici Vnde folio 28

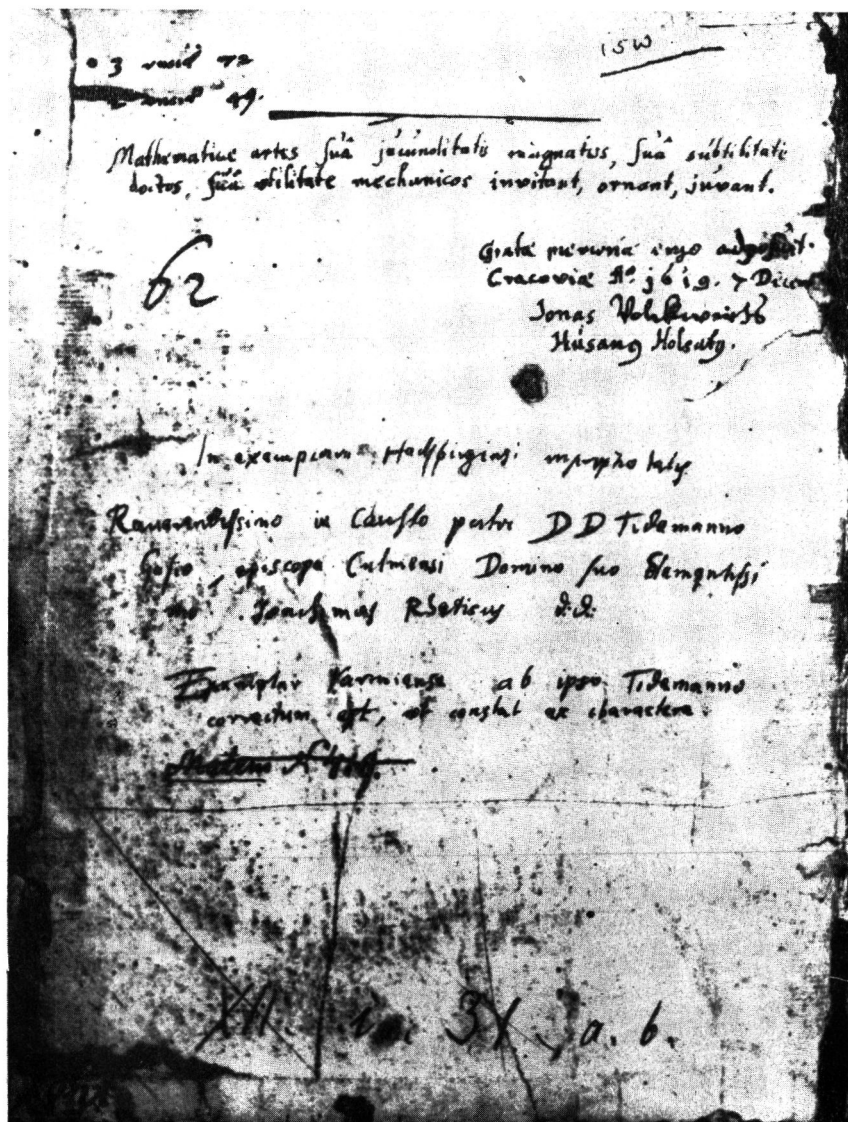
in orbium celestium
 cancellatum est
 in exemplari
 quod habetur
 Varmiae
 Curator
 prout Rando
 us orbium celestium
 in hoc tractatu
 habet notam
 July erat Copernici post
 de Revolutionibus
 quod est factu Grogdy in
 Grogdy in Grogdy in
 Gronovien quod notam
 in Gronovien anno 1539
 Finitur ubi sit est. P. Christophorus
 vint D. Iohannes Sobardus, de hinc
 Randothorum emendationis vni
 et Randothorum emendationis vni
 vint D. Doctoris Nicolai Copernici
 Tronovii Gronovien Varmiae per
 quod habetur Randothorum Randothorum
 Brovius in Grogdy Varmiae vint
 niensis 1617 R. vint de
 Grogdy Randothorum
 vint de Randothorum
 folio 475

Rys. 3. Karta tytułowa wydania amsterdamskiego z 1617 r. (Biblioteka Jagiellońska, 311 204 St. Dr.) z dopiskiem Brożka: „to orbium coelestium cancellatum est in exemplari quod habetur Varmiae“ itd.

Fig. 3. Title page of the Amsterdam edition from the year 1617, (Jagiellon Library, 311 204 St. Dr.) with an annotation by Brożek: „tó orbium coelestium cancellatum est in exemplari quod habetur Varmiae” a.s.f.

Рис. 3. Титульный лист амстердамского издания 1617 г. (Ягелл. библ.) с примечанием Брожека.





Rys. 4. Raptularzyk Brożka (Biblioteka Jagiellońska, 311 204 St. Dr.) z kopią dedykacji Rheticusa dla biskupa Gizego

Fig. 4. A diary of Brożek (Jagiellon Library, 311 204 St. Dr.) with a copy of Rethicus dedication to bishop Gize.

Рис. 4. Записная книжка Брожека (Ягелл. библи.) с копией дедикации Рэтика епископу Гизе

EPHEMERIDES

NOVAE SEV EXPOSITIO PO

SITVS DIVINI SIDERYM ET *σφαιρῶν*

praecipuorū ad ANN. redemptoris nostri IESV

CHRISTI Filij Da. M. D. LI. Qui

est primus annus OLYMPIA

DOS D. LXXXII. exquisita ratione

& accurato studio elaborata, a GEORGIO IOACH.

RHETICO, secundum doctrinam *περί τῶν ἐκκελευσῶν*

D. Nicolai Copernici Torontensis precepte, S.

*ab hunc annus
a munda Copernici*



*Hinc librum in quodam
in peregrinatione Putschiana) neq. receptum,
in hancam peragis peruenit, cum sollicitis
Domini Philippo Melancon Mathematice
Lipsiensis, capiti: ab eoz. donationem
accepit.*

CVM PRIVILEGIO
IMPERIALI
съмволетъ ти бѣсуетъ императоръ

LIPSIÆ
EX OFFICINA VVOLFPHGANGI
GVNTERI
ANNO M. D. LI.

Mathes 1602

*d. d. m. l. j. p. m. i. j.
G. J. m. l. j. p. l. j.
m. l. j.*

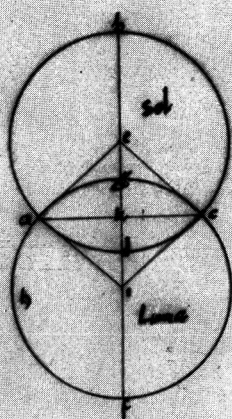
1 9 9 1.

Rys. 5. Karta tytułowa *Ephemerides Nouae Rheticusa* na r. 1551 (Biblioteka Jagiellońska Cim. 8802) z zapiskami Brożka

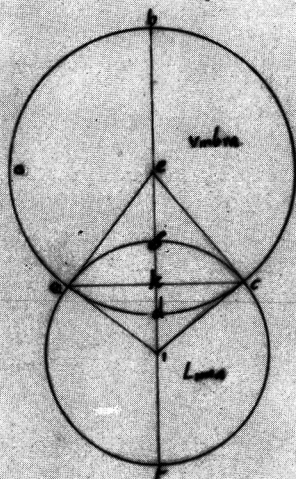
Fig. 5. Title page *Ephemerides Nouae* of Rheticus for the year 1551 (Jagiellon Library Cim. 8802) with annotations by Brożek.

Рис. 5. Титульный лист *Ephemerides Nouae Rheticusa* на 1551 г. (Ягелл. библи.) с примечаниями Брожека.





quoniam circuli illorum diametri sunt $a c$ & $a a$. quibus et contenta
 sub ipis $ea:ad$ et sub $ia:ag$ aequalia fortioribus $a c e$
 et $a c a$ alteri alteri. Sed et triangula isoscelium
 $a c c$ et $a c c$ datur base communis $a h c$. et apponenda
 latera $a h . k . .$ et quod datur sub ipis $a b . i . g$ utrumque
 datur: et est opposita trianguli $a c c$. sicut quod sub
 $a b . i . k$: trianguli $a c c$ plani. Cum igitur utraq. trian-
 gula ab utroque suis fortioribus disrupta fuerint remanent
 figurae circuli $a f e$ et $a e d$ quibus complet
 tota $a d e g$ quaesita. Quia etiam totum vultu planum
 quod sub $b c e$ et $b a d$ continetur in ortu Solis, sine quo
 sub $f .$ et $f a g$ in Lunari eclipsi datur. quod igitur
 vultum fuerit ipse $a d e g$ definit a toto circulo sicut
 Solis sine Luna fiet manifestum. Hec de Luna
 modo sufficiat: quod apud alios sunt latera per tractata
 sufficiamus cum ad reliquorum quatuor siderum revolutiones
 quae in sequentibus dicentur.



Quintus revolutionum
 liber finit
 *

Rys. 6. Zakończenie V (= IV) księgi w autografie fol. 141v: „Quintus reuolutionum liber finit“

Fig. 6. The ending of book V (= IV) in autograph fol. 141v: „Quintus Revolutionum liber finit“.

Рис. 6. Окончание V (=IV) книги в рукописи стр. 141v: „Quintus reuolutionum liber finit“.

NICOLAI COPERNICI

REUOLVTIONVM

LIBER PRIMVS.

Quod mundus sit sphaericus. Cap. I.



PRINCIPIO aduertendum nobis est, globosum esse mundum, siue quod ipsa forma perfectissima sit omnium, nulla indigens compagine, tota integra: siue quod ipsa capacissima sit figurarum, quæ comprehensurū omnia, & conseruaturū maxime deceat: siue etiam quod absolutissimæ quæcūq; mundi partes, Solem dico, Lunam & stellas, tali forma conspiciantur: siue quod hac uniuersa appetāt terminari, quod in aquæ guttis cæterisque liquidis corporibus apparet, dum per se terminari cupiunt. Quo minus talem formam celestibus corporibus attributam quisquam dubitauerit.

Quod terra quoque sphaerica sit. Cap. II.



Terram quoque globosam esse, quoniam ab omni parte centro suo innititur. Tametsi absolutus orbis non statim uideatur, in tanta montium excelitate, descensibus uallium, quæ tamen uniuersam terræ rotunditatem minime uariant. Quod ita manifestum est. Nam ad Septentrionem undequaque commeanibus, uenex ille diurnæ reuolutionis paulatim atollitur, altero tantundem ex aduerso subeunte, pluresque stellæ circum Septentriones uidentur non occidere, & in Austro quædam amplius non oriri. Ita Canopum non cernit Italia, Ægypto patentem. Et Italia postremam fluuij stellam uidet, quam regio nostra plagæ rigentioris ignorat. E contrario in Austrum transcantibus atolluntur illa, residentibus istis, quæ nobis excelsa sunt. Interea & ipsæ polorum inclinationes ad emensa terrarum spacia eandem ubique rationem habent, quod

a in

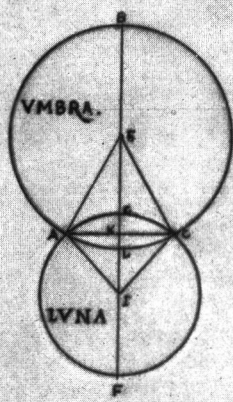
Rys. 7. Nagłówek księgi I w pierwodruku: *Nicolai Copernici Reuolutionum liber primus*

Fig. 7. The caption of book I in the original print: „Nicolai Copernici Reuolutionum liber primus”.

Рис. 7. Заглавие I книги в первом издании: „Nicolai Copernici Reuolutionum liber primus”.



triangulum AEI datorum laterum, & propterea datorum angu-
lorum per demonstrata superius, cui similis est & aequalis EEI
 C . Erunt igitur ADC , & ACC , circumferentiae datae in partibus, q-
bus circumcurrrens circulus est $CCCLX$. Porro Archimedes Sy-
raculanus in dimensionibus circuli prodi-
dit circumcurrentem ad diametrum mi-
norem admittere rationem, quam tripli
sequisseptimam, maiorem uero quam tri-
plam superpartientem septuagelimas pri-
mas decē. Inter has mediam assumit Ptol.
ut trium scrup. prima VIII. secunda XXX.
ad unum. Qua ratioe etiam AGC , & ADC
circumferentiae, patebunt in eisdem par-
tibus, quatuor erant illorum diametri siue
 AE & AI , & contenta sub ipsis EA , AD , & sub
 IA , AG aequalia sectoribus ABC , & AIC al-
terum alteri. Sed & triangulorum isosceli
um ABC , & AIC , datur basis communis AC ,
& perpendiculares EK , KI . Quod igitur
sub ipsis AK , KI datur, & est continentia trianguli ABC , si-
militer quod sub AK , KI trianguli AIC planum. Cum igitur ut-
raque triangula, ab utrisq; suis sectoribus dirempta fuerint, re-
manebunt segmenta circulorum AFC , & ACD , quibus constat to-
tum $ADCC$ quaesita. Quin etiam totum circuli planum, quod sub
 BE , & ED continetur in eclipsi Solis, siue quod sub VI , & VI
in Ianari eclipsi datur. Quot igitur unciarum fuerit ipsum ADC
deficiens a toto circulo siue Solis siue Lunae fiet manifestum.
Haec de Luna modo sufficiant, quae apud alios sunt latius pos-
tra data, festinamus enim ad reliquorum quinque siderum reuo-
lutiones, quae in sequentibus dicentur.



apud alios latius

Finis libri quarti reuolutionum.

L Nicolai

Rys. 8. Żywa pagina po stronie nieparzystej pierwodruku i zakończenie księgi IV

Fig. 8. A live page on the odd numbered page of the original print and the ending of book IV.

Рис. 8. Обозначенная словами пагинация по плечётной стороне первого издания и окончание IV книги.

minor fuerit, uel cōmutationis anomalia in apogea ꝑtc. & eccētri anomalia plus semicirculo, erit uicissim declinatio Veneris Austrina, Mercurij Borea. In obliquatiōe uero, si anomalia cōmutationis semicirculo minor, & anomalia eccētri apogea, aut anomalia cōmutationis maior semicirculo, & eccētri anomalia perigea, erit obliquatio Veneris Borea, Mercurij Austrina, quæ etiam conuertuntur. Deuiationes autem semper manent Veneri Boreæ, Mercurio Austrinæ. Porro cum anomalia eccētri discreta, capiantur scrupula proportionum, omnibus quinque communia, quamuis tribus superioribus ascripta, quæ assignentur obliquationi, ac ultima deuiationi. Post hæc additis eidem anomaliz eccētri xc. gradibus, cum ipso aggregato iterum scrupula proportionum communia, quæ occurrunt, applicando latitudini declinationis. His omnibus in ordinem sic positis, multiplicentur singulæ tres latitudines expositæ, per sua quæcque scrupula proportionum, & exhibunt ipsæ pro loco & tempore omnes examinatz. Vt denique summam trium latitudinum in his duobus sideribus habeamus, si fuerint omnes unus nominis, simul aggregantur, sin minus, duo saltem, quæ eiusdem sunt nominis coniunguntur, quæ prout maiores minoresue fuerint, tertie latitudini diuersæ ab inuicem auferantur, & remanebit præpollens latitudo quæ sita.

Finis libri sexti & ultimi Revolutionum.

NORIMBERGÆ APVD

IOH. PETREIVM, ANNO

M. D. XLIII.

Rys. 9. Żywa pagina po stronie nieparzystej pierwodruku i zakończenie księgi VI

Fig. 9. A live page on the odd numbered page of the original print and the ending of book VI.

Рис. 9. Обозначенная словами пагинация по нечётной стороне первого издания и окончание VI книги.



**NICOLAI COPERNICI
REVOLVTIONVM**

LIBER PRIMVS

Rys. 10. Piękny układ graficzny z autentycznym tytułem dla księgi I
(Warszawa 1953)

Fig. 10. A beautiful graphic composition with the authentic title for book I
(Warsaw 1953).

Рис. 10. Красивое графическое оформление с подлинным титулом для I
книги (Варшава 1953).

tule przekreślonej w obu egzemplarzach. — Donner otrzymał, tak jak Gize, dwa egzemplarze pierwodruku: drugi przesłał Donner z pięknym listem o Koperniku księciu Albrechtowi (egzemplarz ten był w Bibliotece Uniwersyteckiej w Królewcu, sygn. Md. 11. 2^o) bez skreśleń — Osiander bowiem nawrócił Albrechta na wiarę ewangelicką i był w wielkich łaskach u niego.

3. Biblioteka Watykańska (sygn. Palat. III 103: o tym egzemplarzu pierwodruku Adolf Müller, *Nikolaus Copernicus* 1898, s. 148 — Zinner, *Entstehung* s. 451). Jest to egzemplarz przesłany przez drukarza Petreiusa przyjacielowi Rheticusa i rodakowi Achillesowi P. Gassarowi, który przekreślił na tytule słowa *orbium coelestium*.

4. Lipsk, Biblioteka Uniwersytecka (sygn. Lib. sep. 577^r — obszerny opis tego pierwodruku dał L. Birkenmajer, *Mik. Kop.* s. 647—652): egzemplarz przesłany przez drukarza Petreiusa koledze lipskiemu Rheticusa, astronomowi Hieronimowi Schreiberowi z Norymbergi, z dedykacją: „D. Hieronymo Schreiber Petreius d. d. 1543“. Wyrazy *orbium coelestium* w drukowanym dziele są przekreślone (L. Birkenmajer s. 649) a nad *Przestroga* dopisano: Andreas Osiander (p. wyżej s. 5). Egzemplarz ten był potem własnością Jana Keplera (1598 r.), który na jego podstawie kilkakrotnie napiętnował matactwa Osiandra. Kto przekreślił *orbium coelestium* w tytule, jeszcze nie wiadomo. Kepler (*Astronomia noua siue physica coelestis tradita commentariis de motibus stellae Martis, Heidelbergae* 1609, w przedmowie na odwrocie tytułu) wyjawia, że H. Schreiber zrobił dopiski i poprawki w tym egzemplarzu (L. Birkenmajer s. 651): „*Vis tu vero scire fabulae huius (mianowicie Przestrogi Osiandra), cui tantopere irasceris, architectum? 'Andreas Osiander' annotatus est in meo exemplari manu Hieronymi Schreiber Noribergensis*“... Zapewne nie skądinąd, jeno z energicznego zażalenia, jakie wniósł biskup Tideman Gize do Senatu Norymbergii przeciw Petreiusowi; dowiedział się uczony patrycjusz Schreiber (jest on pomiędzy tymi *Senatores ciuitatis Noricae Domini prudentissimi*, którym Schoner dedykował *Trygonometrię* Regiomontana: jemu to dedykuje ten sam Schoner wydane przez się w roku 1542 pisma Peurbacha) o skrytych kręctwach osławionej trójki i wówczas to na egzemplarzu swoim bezwiednie tajemnicę zdradził: jego to więc pismo ponad nagłówkiem sfabrykowanej przedmowy, jego to ręka przekreśliła w tytule wyrazy '*orbium coelestium*' i dopisała tam trzy litery (E.W.L. lub E.W.S.), dziś dla nas niezrozumiałe. W analogii do egzemplarza Gassara

przesłanego z inicjatywy Rheticusa przez drukarza sądzę, że i Schreiber otrzymał pierwodruk dzięki Rheticusowi, i tak jak Gassar, informacje o interpolacji tytułu i przedmowy od kolegi astronoma, Rheticusa. — Rosen zaś wnioskuje z milczenia Keplera o skreślonych słowach tytułu, że wtedy jeszcze nie było tych skreśleń i że ich dokonano za wzorem drugiego egzemplarza pierwodruku nabytego dla uniwersytetu przez dziekana Wolffa, o czym oznajmia (L. Birkenmajer s. 647) „na wewnętrznej stronie pierwszej okładziny nalepiona kartka, gdzie ręką z XVI wieku po rozwiązaniu skrótów można wyczytać: *'Sub Decenatu Mgri Leonardi Wolff Carniolani hic liber ad facultatis artium Bibliothecam emptus est pro 28 flor. 6 Anno domini 1543. L. W.'* Niżej na tej samej kartce, ale już ręką z XIX wieku, zapiska: „*Vorstehende Bemerkung ist aus einem zweiten, als Doublette versteigerten, ursprünglich der Paulina gehörigen Exemplar dieses Werks entlehnt*“, co świadczy, iż kartka ta nie należała pierwotnie do tego egzemplarza“. Wątpliwe więc jest, czy z egzemplarza Wolffa pochodzi skreślenie interpolacji tytułu. Zagadkowe inicjały pod skreśleniem mogą np. tylko potwierdzić, że w egzemplarzu Wolffa było także w tym miejscu skreślenie słów — o ile inicjały te inną niż Schreibera ręką są pisane.

5. Drezno, Biblioteka Krajowa (sygn. Lib. Graec. B 716^b — Zinner s. 450): pierwodruk nabyty za 1 flor. „*anno 1545 Wittembergae*“ przez (Valentina) Engelhart Gothanus. W tytule są słowa *orbium coelestium* przekreślone jak i *Przestroga Osiandra* z uwagą: „*Andreas Osiander scripsit praefationem Quam Petreius nesciente Rhetico impressit*“, tzn. że w Wittenberdze wiedziano o proteście Rheticusa i interpolacjach Osiandra, może przez H. Schreibera, który po Lipsku wykładał astronomię w Wittenberdze.

6. Wrocław, Biblioteka Redigerana (sygn. 2 D 64^d): w tytule pierwodruku słowa *orbium coelestium* przekreślone (L. Birkenmajer s. 645 przyp. 1).

7. Berlin, Biblioteka Państwowa (sygn. 2^o Om 1934): w tytule pierwodruku słowa *orbium coelestium* przekreślone (L. Birkenmajer s. 645 przyp. 1).

Są to zapewne jeszcze nie wszystkie egzemplarze pierwodruku, które mają słowa *orbium coelestium* w tytule przekreślone — tu wobec milczenia katalogów i opisów pierwodruku tylko autopsja druków może nas dalej prowadzić i zarazem umożliwić nam dotrzeć do powodów tego przekreślenia.

V. TYTUŁ DZIEŁA SOSIGENESA A KOPERNIK

Krócej możemy się opowiedzieć co do drugiego zagadnienia, czy rzeczywiście tytuł dzieła Sosigenesa zasugerował Kopernikowi tytuł *De reuolutionibus*. Kopernik istotnie znał wzmiankę Proklosa o Sosigenesie, chociaż tylko z encyklopedii Valli, a nie z pełnego wydania *Zarysu Astronomii*, który od wydania oryginału greckiego w 1540 roku stał się bardzo popularny w świecie uniwersyteckim. Z encyklopedią Valli i ze streszczeniem *Zarysu Astronomii* tam podanym zapoznał się Kopernik jeszcze w początkach swych studiów astronomicznych wnet po jej wydaniu w r. 1501. Wrażenie, jaki ten wykład na nim wywarł, musiało być niezwykle silne. O gruntownym jego studium świadczą liczne styczości ideowe i tekstowe, zestawione przez Ludwika Birkenmajera i dowodzące, że przez całe życie służył mu jako cenny doradca. Zgodność więc tytułów *De reuolutionibus* — *Revolutionum libri* nie może więc być uważane za przypadkową — tytuł ten w swej niewierności (dosłownie bowiem powinien być brzmieć: *De reuoluentibus, scil. sphaeris* — a nie *De reuolutionibus, scil. sphaerarum*) widać przypadkowi Kopernikowi do serca właśnie dzięki jego lakonicznej prostocie i bezpretensjonalności. Tak więc uznajemy także drugie twierdzenie notatki guelferbytańskiej za zasadniczo trafne i możemy się tylko jeszcze nad tym zastanowić, od kogo wyszło to spostrzeżenie nie tylko homonimii tytułów dzieł Sosigenesa i Kopernika, lecz rzeczywistego przejęcia przez Kopernika tytułu dzieła Sosigenesa. W ówczesnym świecie astronomów właśnie tylko dwóch uczonych, tworzących szkołę, wchodzi w rachubę: młody Rheticus uczący się w Lipsku i przyciągający później adeptów gruntowniejszej wiedzy do Krakowa, oraz długoletni profesor w nowym ośrodku uniwersyteckim Altdorf, Jan Praetorius, raczej encyklopedysta i świetny pedagog aniżeli badacz olśniewający, jak Rheticus, oryginalnością. Praetorius, jak już widzieliśmy, jest dla niejednego zagadnienia tylko echem Rheticusa, od którego czerpie swe wiadomości. Że w naszym wypadku musimy uważać Rheticusa za tego, który nie tylko spostrzegł zgodność obu tytułów, ale też intuicyjnie wyczuł zależność Kopernika od Sosigenesa, wynika z faktu, że Rheticus krótko po pojawieniu się oryginału greckiego *Zarysu Astronomii* interpretował go w Lipsku 1543 r., więc w roku pojawienia się pierwodruku dzieła Kopernika, i wtedy oczywiście nie mógł nie wskazać na ową zgodność tytułu, zwłaszcza że do greckiego tekstu dodany był przekład Valli, lecz że z pewną lubością zgodność tę podkreślił także później.

Z tą homonymią tytułów igra Rheticus w tytule swoich *Ephemerides Nouae* na r. 1551, wydanych w Lipsku 1550 r., gdzie popisując się swą znajomością greczyzny tłumaczy autentyczny tytuł dzieła Kopernika na język grecki dając po prostu brzmienie tytułu dzieła Sosigenesa: *Ephemeridy Nowe... opracowane wedle nauki (— o obrotach) Pana Doktora Mikołaja Koperniku Toruńczyka, jego nauczyciela* (ryc. 5). Tę samą igraszkę powtarza w samym toku wykładu, gdzie Rheticus mówiąc mimochodem o swoich zaplanowanych pracach astronomicznych znów lukruje greką łacinę, aby przywozić na pamięć równoznaczność tytułów dzieł Sosigenesa i Kopernika: „...o tych minutach wyłożę poglądy swe gdzie indziej, jak w księgach o eklipsach, i o znaczeniach hipotez o obrotach“ itd.⁹ Dla czytelników obeznanych z *Zarysem Astronomii* Proklosa igraszki te były przejrzyste i wdzięczne. Nie znając przedtem, za życia Kopernika, tego *Zarysu Astronomii* nie miał Rheticus też sposobności wypytać mistrza o genezę tytułu dzieła — niewątpliwie wyjawiłby tę ciekawostkę w swojej *Narratio Prima*. Dopiero po śmierci ukochanego nauczyciela objawiła mu się i ta drobnostka i ona go utwierdziła odtąd jeszcze bardziej w obronie pierwotnego tytułu dzieła przed interpolacją Osiandra. Możliwe że o tym swym odkryciu mówił też z Praetoriusem, który zresztą też posiadał *Zarys Astronomii* w oryginale i przekładzie. W każdym razie fakt inspirowania się tytułem *De reuolutionibus* Sosigenesa przemawia oczywiście przeciw prawdopodobieństwu, że sam Kopernik rozszerzył ten tytuł o jakiegokolwiek dodatkowe słowa.

VI. REUOLUTIONUM LIBRI — AUTENTYCZNY TYTUŁ DZIEŁA.

Na podstawie tych świadectw i wywodów pewną jest rzeczą, że w tytule pierwodruku słowa *orbium coelestium* są wtrętem Osiandra. Wnioskowano stąd, że po eliminowaniu tego wtrętu otrzymu-

⁹ *Ephemerides nouae seu expositio positus diurni siderum ... elaborata a Georgio Ioachimo Rhetico secundum doctrinam D. Nicolai Copernici Toronensis praecept., Lipsiae ex officina Wolphgangi Gunteri Anno MDL* (Bibl. Jag., sygn. Cim. 5882, dawniej Math. 1602): „de quibus (minutiis) tamen et ipsis nostrae rationes exponentur alibi, ut in libris de eclipsibus et de signationibus, ὑποθέσεων περί τῶν ἀνεπιτρονῶν, et tabulae nostrae inaequilibrium motuum, si propediem, ut spero, prodierint, nihil in hoc genere studiosos desideraturos esse spero.“ — *Zarys Astronomii* Proklosa w bibliotece J. Praetoriusa według inwentarza P. Saxoniusa: nr 93 „*Procli Hypotyposis Astronomicarum hypotheseon*. Basel 1540 (Zinner, *Entstehung* s. 432), nr 207 ... *Ubi etiam Procli hypotyposis astronomicarum positionum Interprete Georgia Valla, Basil. 1551 cum manu Praetorij*) przy wydaniu *Ptolemaei Opera omnia praeter Geographiam a Schreckenfuhsio edita* — Zinner s. 438).

jemy pierwotny, autentyczny tytuł, jaki Kopernik sam nadał swemu dziełu. Kiedy przed 80 laty Leopold Prowe omówił zagadnienie tytułu i na podstawie twierdzenia Doppelmayra - Kästnera o interpolacji tytułu przez Osiandra opowiedział się za krótkim *De revolutionibus*, uważa za świetne potwierdzenie tej koncepcji fakt, że istotnie w pierwodruku dzieła poza kartą tytułową ani razu nie czytamy w nagłówkach i zakończeniach rozdziałów, ani też w żywej paginie dodatku *orbium coelestium*¹⁰. Wagę tego argumentu starali się ob-

¹⁰ Leopold Prowe, *Nicolaus Copernicus*, Berlin 1883, I 2, s. 541 przyp. 1: "Das Original-Manuskript des Werkes 'de revolutionibus' enthält keinerlei Titel-Angabe. Die Handschrift, welche Copernicus nicht ganz druckreif an Giese übergeben hatte, beginnt ohne jegliche Ueberschrift mit der (von Osiander unterdrückten) Einleitung zum 1. Buche. Aus dem Explicit zum 5. Buche (*Quintus liber revolutionum finit*) scheint jedoch sicher geschlossen werden zu können, dass Copernicus die Absicht gehabt hat, auf den Titel seines Buches nur die Worte 'de revolutionibus' zu setzen. Selbst in der *Editio princeps* findet sich der ursprüngliche Titel angedeutet: in den Ueberschriften der sechs Bücher, ebenso in denen der Kolumnen, heisst es einfach *Lib. Revolutionum* ohne den Genetiv-Zusatz. Die Worte *orbium coelestium* sind von Osiander offenbar in tendenziöser Weise hinzugesetzt, um die Anhänger der alten Lehre durch den unverfänglich scheinenden Titel zu gewinnen. Schon Doppelmayr hat dies richtig hervorgehoben" etc. Następuje tekst Doppelmayra. "Seinen Gewährsmann giebt Doppelmayr nicht an: aus innern Gründen hat sich ihm jedoch Kästner (*Gesch. d. Mathem.* II, S. 367) mit Recht angeschlossen". Dalej przytacza Prowe na potwierdzenie swego poglądu egzemplarz Donnera i guelferbytański.

Rosen podał w swojej rozprawie cenne zestawienie uczonych, którzy się opowiedzieli w sprawie tytułu dzieła Kopernika. Słowa *orbium coelestium* uważają za wtórę Osiandra: "Abraham Gotthelf Kästner, *Geschichte der Mathematik*, Göttingen 1796, II 367. — Ernst Friedrich Apelt, *Die Reformation der Sternkunde*, Jena 1852, 159. — Rudolf Wolf, *Geschichte der Astronomie*, München 1877, 238 f. — Arthur Berry, *A Short History of Astronomy*, London 1898, 99. — Moritz Cantor, *Vorlesungen über Geschichte der Mathematik*. Leipzig 1892, II 431. 2 ed. 1900, II 469f. — Maximilian Curtze w *Archiv der Mathematik und Physik* LIV 1872 lit. Bericht CCXVI 3 — Franz Hipler *Spicilegium Copernicanum*, Braunsberg 1873, 362. — Carl Rudolf Menzler, *Nicolaus Copernicus, Über die Kreisbewegungen der Weltkörper*, Thorn 1879, note 1. — Leopold Prowe, *Nicolaus Copernicus* I 2, 541. — Preserved Smith, *History of Modern Culture*, New York 1930, I 22. — Ludwik A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, Kraków 1900, 411. — Jeremi Wasiutyński, *Kopernik, twórca nowego nieba*, Warszawa 1939, 476 f. — Dorothy Simson, *The Gradual Acceptance of Copernican Theory of the Universe*, Hanover (New Hampshire 1917), 26." Pokazny ten poczet można uzupełnić nazwiskami Polaków, którzy opowiedzieli się przeciw interpolacji Osiandra i za tytułem *De revolutionibus* jak ks. Ignacy Połkowski, *Żywot Mikołaja Kopernika*, 2 wyd. Gniezno 1873, s. 270, Jan Krasowski, *Mikołaj Kopernik*, Warszawa 1923, s. 80, Ł. Kurdybacha i W. Zonn, *Mikołaj Kopernik*, Warszawa 1951, s. 25, Eugeniusz Rybka — Przemysław Rybka, *Mikołaj Kopernik i jego nauka*, Warszawa 1953 s. 133. Tadeusz Przykowski, *O Mikołaju Koperniku*, Warszawa 1953, s. 91, Józef Witkowski, *Reforma Kopernika*, Warszawa 1953, s. 18, Aleksander Birkenmajer, *Mik. Kopernik...* Księga pierwsza 1953, s. 81 z obszernym uzasadnieniem. Potem wylicza Rosen tych uczonych, co uważają *orbium coelestium* za wtórę, ale nie wymieniają Osiandra jako jego autora (A. Favaro, Phillips Russell, *Harvesters*, New York 1932, 79, Eugen Brachvogel w *Erml. Zeitschr.* XXV 1933/35, 698, Abraham Wolf, *A History*

niżyć, a raczej zgoła zniweczyć Rosen i Karol Zeller, wskazując po pierwsze na brak miejsca dla tego dodatku, po drugie na zwyczaj drukarzy skracania tytułu, zwyczaj wyrosły z braku miejsca. Zastrzeżenia ich są w zupełności uzasadnione co do żywej paginy, gdzie rzeczywiście brak miejsca wyklucza dodanie *orbium coelestium*. Natomiast istotnie nic nie stało na przeszkodzie dać pełnego tytułu w postaci interpolowanej w nagłówku i zwłaszcza na końcu ksiąg, gdzie drukarz żadnymi względami na miejsce nie był krępowany.

Nie zamierzamy roztrząsać tego zagadnienia, ponieważ przede wszystkim uważamy założenia jednego i drugiego poglądu za mylne. Jest to bowiem zbyt symplicystyczne rozumowanie, że z tytułu pierwodruku po skreśleniu tzw. interpolacji Osiandra, mianowicie słów *orbium coelestium*, reszta, tj. *de reuolutionibus*, jest autentycznym, bo dawniej przez nikogo nie zakwestionowanym tytułem dzieła Kopernika. W rzeczywistości bowiem cały tytuł jako taki jest interpolacją Osiandra, zaczerpniętą z tekstu Kopernika: Rheticus i warmińscy przyjaciele skreślili z tej interpolacji jedynie słowa sprzeczne z intencją autora dzieła, bo rzeczywiście dzieło się zajmuje światem widzianym a nie niewidzialnym — reszta, *de reuolutionibus*, była do tolerowania, dlatego jej też nie przekreślono. Ale to jeszcze nie znaczy, że ją sankcjonowano jako brzmienie pierwotnego tytułu dzieła.

Klucz do ostatecznego rozwiązania zagadnienia autentycznego tytułu dzieła Kopernika leży w samym pierwodruku, który — i to jest niemałą niespodzianką — w istocie podaje dwa całkiem różne tytuły dla tego samego dzieła. Pierwodruk bowiem rozpada się na dwie zupełnie odrębne części: 1. dział wstępny, wyrosły ze średniowiecznego *accessus*, na fol. I—IV, oraz 2. właściwe dzieło astronomiczne, na fol. a I — Cc VIII. Dzieło jest *in folio*, składki pierwszych 6 kart działu wstępnego drukowano celem ułatwienia introligatorowi zszywania składek tak, że trzy arkusze tworzyły składkę, przy tym drukarz oznaczył liczbami rzymskimi pierwsze 4 kartki składki trzyarkuszowej — drukowano więc fol. I + VI, potem II + V, III + VIII. Na treść tego działu wstępnego składa się: tytuł całostronny, *Prze-*

of Science etc., London 1935, 13, Angus A. Armitage, *Copernicus*, London 1936, 63 f.). — Do trzeciej grupy zalicza tych, co przyjmują, tak jak on sam, tytuł pierwodruku i uważają go za autentyczny: „Johann Christoph Gartz w *Ersch und Gruber XIX 1829*, 252 n. 14 — Franz Beckmann w „*Erml. Zeitschr.*“ II 1861/63, 332 n. 47. — John Louis Emil Dreyer, *History of the Planetary Systems from Thales to Kepler*, Cambridge 1906, 321 n. 2“ .

stroga Osiandra *ad lectorem de hypothesibus operis*, list kardynała Schonberga, *Dedykacja* do papieża — *Praefatio Auctoris*, wreszcie na dwa pełne folia *Index* (spis rozdziałów wszystkich ksiąg). Redaktorem i w znacznej mierze autorem (karty tytułowej, *Przestrogi do czytelnika*, *Spisu rozdziałów*) tego działu wstępnego był Osiander, który w porozumieniu z Petreiušem i w jego interesie handlowym i ideowym pierwotny, podany przez Rheticusa, tytuł zastąpił innym, zaczerpniętym z *Dedykacji* do papieża (p. wyd. Warszawa 1953, s. 18. 8: ... *inueniri in reuolutione orbium coelestium*). Tytuł *de reuolutionibus orbium coelestium* pojawia się w tym dziele po raz drugi w nagłówku do spisu rozdziałów (fol. V... *in singulis capitibus sex librorum Nicolai Copernici de reuolutionibus orbium coelestium*). Do tych dwóch miejsc ogranicza się tytuł sformułowany przez Osiandra.

Błąd dotychczasowych badań polega na przypuszczeniu, że tytuł ukuty przez Osiandra obowiązuje dla całego dzieła Kopernika i że nagłówki ksiąg i kolofon ich jak i żywa pagina są tylko jego skrótem. Ale jest to wykluczone ze względu na fakt, że ten dział wstępny — zwyczaj ten przestrzegany jest przez drukarzy do dzisiaj — drukował się dopiero po wydrukowaniu dzieła z jego oddzielną i normalną numeracją foliów i sygnowaniem arkuszy, świadczącym wymownie o dodatkowym charakterze wstępnych 6 kart z oddzielną numeracją foliów.

Z tego stanu rzeczy wniosek jest bardzo prosty. Skoro więc nagłówki ksiąg i zakończenia jak i żywa pagina nic nie mają wspólnego z głównym tytułem podanym w pierwodruku, ponieważ powstały i drukowane były przed nim, można się pokusić na ich podstawie o ustalenie pierwotnego, autentycznego tytułu dzieła, nadanego mu przez samego Kopernika i podanego do druku przez Rheticusa. Albowiem nie można wątpić o fakcie, że Rheticus podał do druku gotowy tytuł. Świadczy o tym greckie jego motto, które prawie jedynie się ostało z karty tytułowej skryptu dzieła podanego przez Rheticusa do drukarni. Tytuł ten oczywiście nie mógł się różnić od tenoru tytułu używanego w tekście dzieła. Otóż stwierdzamy, że Rheticus podał do drukarni zupełnie taki sam tytuł, jak Kopernik sam nadał swemu dziełu. Jakie było jego brzmienie, wiemy 1. na podstawie autografu (ryc. 6) — na końcu bowiem księgi V (obecnej księgi IV) umieścił Kopernik wyjątkowo kolofon w tym brzmieniu (fol. 141^v):

*Quintus reuolutionum
liber finit*

Pierwszy, najszerzy wiersz w tym podpisie zajmuje zaledwie jedną trzecią szerokości normalnej linii pisanej, tak że o braku miejsca nakazującym skrócenie tytułu mowy być nie może. Nie ma wątpliwości, że podpisując piątą księgę dzieła swego, tytułem całego dzieła było po myśli Kopernika: *Reuolutionum libri (VIII lub VI)*. Wymowę autografu potęguje 2. czasowo najbliższe świadectwo, *Narratio Prima Rhetica*, objawiająca światu w 1539 r. po raz pierwszy zawartość zagadkowego dotąd dzieła, nazwanego także tutaj *Reuolutionum libri: ... de libris reuolutionum eruditissimi viri et mathematici etc.*, gdzie Rheticus niewątpliwie zamierzał podać właściwy tytuł nieznanego do tej pory dzieła i mimo że nie był skrepowany żadnymi względami na miejsce, daje znane już *Reuolutionum libri* autografu. Że to od razu zrozumiano jako formalny tytuł, na to dowodem jest bazylejski przedruk tej *Narratio Prima* 1540 r., sporządzony przez A. Gassara, przyjaciela Rhetica, który daje ten tytuł: *De libris reuolutionum eruditissimi viri* itd.

Trzeci i najpełniejszy dowód stanowi pierwodruk dzieła zredagowanego przez Rhetica. W przeciwieństwie do autografu wprowadza Rheticus tu dla druku innowacje — Rheticus bowiem daje poszczególnym księgom nagłówki (ryc. 7): brzmienie ich jest stereotypowe *Nicolai Copernici reuolutionum liber primus (secundus etc.)*. Tytuł ten w całej rozciągłości powtarza żywa pagina: po stronie parzystej zawsze *Nicolai Copernici*, po nieparzystej *Reuolutionum lib. I* — skróceniu więc uległo *liber = lib.*, i liczba porządkowa ksiąg wyrażona cyfrą rzymską, a nie słownie. Stwierdzamy zatem, że żywa pagina powtarza pełny tytuł dzieła, podany w nagłówku poszczególnych ksiąg. Począwszy od księgi IV mamy wreszcie w pierwodruku trzecią innowację w stosunku do autografu: po księdze IV daje Rheticus zgodnie z autografem podpis: *Finis libri quarti reuolutionum* (ryc. 8), i za tym wzorem powtarza potem podpis po księdze V (fol. 181^v *Finis quinti libri Reuolutionum*) i po księdze VI (fol. 196 *Finis libri sexti et ultimi Reuolutionum*), gdzie duże R w słowie *Reuolutionum* podkreśla jego funkcję tytułową (ryc. 9).

Wniosek z tych przesłanek jest prosty i nieodparty: Kopernik (= Rheticus) zatytułował dzieło swe: *Nicolai Copernici Reuolutionum libri VI*. Tytuł ten też tłumaczy, dlaczego nie przekreślono *De reuolutionibus* w interpolowanym tytule Osiandra. Z chwilą gdy znamy autentyczne brzmienie tytułu dzieła i ujawniono podany

w pierwodruku na czołowej stronie tytuł jako interpolację Osiandra, nie możemy już, jak nasi poprzednicy, zadowolić się przekreśleniem tych słów (*orbium coelestium*) sprzeciwiających się intencji Kopernika i przyjąć *De reuolutionibus*, gdyż i słowa te zawdzięczają byt swój na tym miejscu i w tej funkcji tytułowej interpolacji Osiandra. Odkrycie autentycznego tytułu dzieła jest dla nowego wydawcy dzieła Kopernika nie tylko wskazówką, ale nakazem przywrócenia temu dziełu jego pierwotnego tytułu *Reuolutionum libri*. Wprawdzie tytuł interpolowany pierwodruku ma już wielowiekową tradycję za sobą ale logika wymaga, skoro w imię prawdy i sprawiedliwości wobec Kopernika w nowych wydaniach tekstu dzieła astronomicznego Kopernika odrzucamy interpolację Osiandra, mianowicie jego *Przestrożkę do czytelnika* i list kardynała Schonberga, abyśmy byli konsekwentni i idąc śladem dawnych astronomów i przyjaciół Kopernika XVI wieku¹¹ bronili czystości tekstu dzieła życiowego reformatora astronomii przed wszelkim skażeniem (ryc. 10).

Jest to zresztą zagadnienie nie tylko filologiczne — posiada ono doniosłe znaczenie dla poznania umysłowości genialnego badacza

¹¹ Uwagi bowiem badaczy uchodzą fakt, że już w XVI wieku niektórzy astronomowie, poza Rheticusem, przytaczali jako właściwy tytuł dzieła Kopernika właśnie *Reuolutionum libri*. Pomijając Rheticusa pierwszym jest Michał Maestlin (1550—1631), profesor astronomii w Tubindze i nauczyciel Jana Keplera. Maestlin pisze w *Przedmowie* do przedruku *Narratio Prima Rheticusa* w Keplera *Mysterium Cosmographicum* (*Ioannis Kepleri Opera omnia* ed. Frish. Francofurti a. M. 1858, I p. 257); „*antequam suos Reuolutionum libros Copernicus edidisset*“. Za przykładem swego nauczyciela poszedł Jan Kepler, np. w *Mysterium Cosmographicum* z r. 1596, cap. I (I p. 112 ed. Frisch): „*ea mens mihi semper fuit, inde a quo Copernici Reuolutionum libros cognoscere coepi*“, oraz ibd.: „*Nam ipsos Copernici libros Reuolutionum legere non omnibus vacat*“: wreszcie, w piśmie przeciw Dr Rösslin (*Opera omnia* ed. Frish I p. 506 z r. 1509) pisze Kepler: „*derselbig (Copernicus) sein Quis Reuolutionum Paulo III dedicirt*“ itd. — Czasowo po nim najbliższy jest Słazak z Grotkowa, Melchior Adam w biografii Kopernika naszkicowanej na podstawie pism Rheticusa (*Vitae Germanorum superiori... seculo philosophorum*, Francofurti a. M. 1615, s. 128): „*Opus Reuolutionum ab ipso (Copernico) adornatum (Rheticus) edidit*“, i nieco dalej: „*In opere etiam illo Reuolutionum demonstrat Copernicus*“. Zapewne można by takich przykładów więcej znaleźć. I w nowszych czasach autentyczny tytuł wcisnął się niejednemu w pióro, jak np. Franz Hipler (*Kopernikus und Martin Luther*, Braunsberg 1868, s. 48 przyp.): „...das Buch *Reuolutionum* dem Herzog Albrecht übersendet“, podobnie Ludwik Birkenmajer (*Mikołaj Kopernik*, Kraków 1900, I s. 403) z lubością przytacza takie brzmienie tytułu: „gdy autograf *Reuolutionum* raz znalazł się w Norymberdze“, I s. 404—411 „praefatio w pierwszej edycji *Reuolutionum*“, s. 409: „zanim egzemplarz *Reuolutionum* opuścił prasę Petrejusza“ itd. Wreszcie Aleksander Birkenmajer (*Mikołaj Kopernik*, O obrotach sfer niebieskich *Księga Pierwsza*, Varsowiae 1953, s. 79): „...przy nowym tłumaczeniu *Reuolutionum* na język niemiecki“, „dwa przekłady *Reuolutionum* na języki nowożytny“, s. 80: w przypisie do I księgi *Reuolutionum*“, „... (Almagest) z którym *Reuolutiones* stanęły do współzawodnictwa“ itd.

i dla dziejów astronomii. Aczkolwiek bowiem Kopernik z wszystkimi swoimi współczesnymi wierzył w istnienie realnych, materialnych sfer, tak niewidzialnych niebieskich jak dostrzegalnych światła, sfery te, szczególnie niebieskie, były w aurze Odrodzenia przedmiotem już tylko wiary, opartej na czcigodnej tradycji, a nie naukowego badania, i wykazały wyraźną tendencję do przeobrażenia się z materialnej masywności w dynamiczne 'tory' obrotów: za ledwie kilkadziesiąt lat tendencje te przybierają realne kształty¹² i dzięki genialnym kopernikistom, jakimi byli Brahe, Kepler, Galilei, Newton, nowa mechanika nieba bez masywnej maszyneryi sfer jest faktem dokonanym. Ci, którzy dokonali wielkiej tej przebudowy systemu i mechaniki nieba gwiazdzistego i nowy stworzyli obraz świata, byli przekonani i to głosili, że rozwinęli tylko założenia zawarte w dziele Kopernika. W świetle tej ewolucji autentyczne

¹² Jak Kopernik sobie wyobrażał sfery, trudno powiedzieć na podstawie samej terminologii; albowiem *orbis = sphaera* (σφαίρα) oznaczają pierwotnie kule, na której według archaicznej teorii osadzone są gwiazdy (planety). L. Birkenmajer (*Mikołaj Kopernik, Wybór pism w przekładzie polskim*, Kraków 1920, s. 33 przyp. 1) twierdzi, że „Kopernik używa wyrazu *orbis* podobnie jak autorzy klasycyści, dość swobodnie, a mianowicie zarówno w znaczeniu koła, jak i kuli“. Nawijając do tego zdania stara się Edward Rosen (*Three Copernican Treatises*, New York 1939, s. 13—19) obszerniej i gruntowniej omówić terminologię i dochodzi do niewątpliwie słusznego wniosku, że Kopernik wprowadził sformułował rewolucyjną teorię heliocentryczną, ale nie zrewoluconował równocześnie terminologii astronomicznej, lecz posługiwał się nadal językiem teorii geocentrycznej i całym kompleksem przedstawień z nią związanych (Rosen s. 16: „Although Copernicus wrenched astronomy loose from its geocentric past his sentences abound in language that presupposes the earth to be in the center of the universe. The revolution in ideals did not at once precipitate a complete revolution of the terminology“). Wyraźna jest tendencja astronoma do potocznego pojmowania *orbis = sphaera = circulus* jako jednostki geometrycznej, pojęcia więc matematycznego, symbolizującego masywniejsze jednostki mechaniki nieba, o których Kopernik wolał się nie wypowiedzieć. Badania Rosena prowadził dalej A. Birkenmajer (*Mikołaj Kopernik, O obrotach sfer niebieskich* 1953, s. 81 n.). Podobną płynność wyobrażeń i terminologii stwierdzamy też u następców Kopernika, nawet jeszcze u Tychona de Brahe (1546—1601), który badając bieg komety 1588 r. doszedł do wniosku, że nie ma masywnych sfer (*De mundi aetherici recentioribus phaenomenis*, Uranioburgi 1568 oraz *Astronomiae instauratae mechanica*, ibd. 1598). To jego odkrycie przejęli i nowymi poparli dowodami Raimarus Ursus i Jan Kepler (*Opera omnia* I s. 247): „*primum illi (Raimaro) facile concessero solidos orbis nullos esse: in quo et Tychonis rationibus facile subscribo et privatas etiam habeo*“, oraz *De motibus stellae Martis* I cap. II p. 69 Caspar: „*At quia Tycho Brahe certissimis argumentis soliditatem orbium destruxit, quae hactenus animabus illis motricibus (caecis etiam) pro baculo servire poterat ad viam debitam inveniendam et proinde Planetae in puro aethere, perinde atque aves in aere, cursus suos conficiunt, aliter nobis ac Purbachius de his schematibus erit philosophandum*“. Kepler twierdzi, że Słońce udziela ciałom niebieskim siły napędnej (*Opera* III s. 34): „*solidi orbis, ut Braheus ex traiectionibus cometarum demonstravit, nulli sunt: Solis igitur corpus esse fontem Virtutis quae Planetas omnes circumagat*“.

brzmienie tytułu dzieła nabiera szczególnego znaczenia (ryc. 11). Podczas gdy interpolowany tytuł Osiandra wskazuje na miniony wiek tradycji, i to stanowczo wstecznej i już wtedy prawie że przeżytej, tytuł *Reuolutionum libri*, obrany niejako w proroczym przeczuciu przez Kopernika, jest wyrazem dążności nurtujących astronomię Odrodzenia i dzięki swej prostocie trafny i aktualny nawet jeszcze dziś po zwycięstwie wielkiej rewolucji naukowej i światopoglądowej, której inicjatorem był Mikołaj Kopernik.

ТИТУЛ АСТРОНОМИЧЕСКОГО СОЧИНЕНИЯ НИКОЛАЯ КОПЕРНИКА

Не на все вопросы, касающиеся текста сочинения Коперника, дает прямой ответ его рукопись. Во многих случаях приходится обращаться к первому изданию, напечатанному на основании копии, которая находилась у Рэтика. Особенно большое сомнение вызывает титул, которым было снабжено первое издание, *De reuolutionibus orbium coelestium*. Рукопись в настоящем ее состоянии не имеет титульного листа. По мнению Александра Бирнхеймайера, после смерти Коперника Рэтик получил от епископа Гизе рукопись с титульным листом, так как вторая его половина сохранилась и является 9 листом рукописи, и лишь когда эта рукопись была отдана в переплет в 1603 году гейдельбергским профессором Я. Христинманном, титульная страница с обозначенным на ней титулом была устроена. С этим предположением можно вполне согласиться, но с оговоркой, что эта первая страница, служившая для предохранения рукописи, вообще не была заполнена и следовательно не содержала титула. Христинманн не видел этого титула и озаглавил рукопись, основываясь на толковании титула первого издания (*De reuolutionibus coelestibus*). Титула рукописи не видел также И. Преториус, когда вместе с Рэтиком в 1569 году они вели дискуссию на тему подлинности титула первого издания, имея перед своими глазами рукопись.

Со времени выхода в свет первого издания в 1543 г. благодаря протесту, с которым выступил Рэтик, астрономы знали, что титул сочинения Коперника был интерполирован. Доказательством этого является тот факт, что на нескольких экземплярах первого издания слова *orbium coelestium* в титуле были зачеркнуты (известны 7 таких экземпляров: епископа Гизе в Гейльсберге, каноника Доннера в Упсале, Гассара в Ватиканской библиотеке, Геронима Шрейбера в Лейпциге, Валентина Эргарта в Дрездене, а также экземпляры во Вроцлаве и в Берлине). В 1730 г. Доппельмайр в „Истории нюрнбергских математиков“ объявил, что Осиандер вопреки воле Коперника добавил в титуле слова *orbium coelestium*. На этом основании начиная с „Истории математики“ Кестнера почти повсеместно укоренилось убеждение в том, что подлинный титул сочинения Коперника был: „*De reuolutionibus*“. Один только Эдуард Розен в статье „The Authentic Title of Copernicus's Major Work“ („The Journal of the History of Ideas“, IV, 1943, s. 455—476) отстаивал

подлинность титула, помещенного в первом издании, утверждая, что сообщение Доппельмайра опиралось на вывод, сделанный из дальнейшей эволюции астрономии, в которой была устранена концепция материальных сфер, в особенности небесных. В дальнейшем Эрнест Циннер опубликовал (*Entstehung und Ausbreitung der Copernicanischen Lehre, Erlangen 1943, s. 454*) письмо И. Преториуса баварскому канцлеру Герварту де Погенбургу от 1609 года, в котором он, ссылаясь на устную информацию Рэтика в 1569 году, пишет, что Осиандер вопреки воле Коперника добавил к титулу слова *orbium coelestium*. Это письмо было именно тем неизвестным источником, на который опирался Доппельмайр.

Однако мы имеем возможность установить подлинный титул произведения Коперника не только на основании этого письма. Первое издание, вышедшее в 1543 году, по своему содержанию и техническому оформлению состоит из двух частей: 1) основной труд по астрономии на листах а-Сс, которые печатались отдельно с мая 1542 года, и 2) вступительные дополнения, помещенные на 6 страницах уже после того, как закончилось печатание главной части, и содержащие титул. В эту вторую часть вошли: предисловие предисловие Осиандера, предостерегающее читателя, письмо кардинала Шонберга, дедикация к папе римскому и список глав. Эти дополнения поместил книгоиздатель Петреус, редактировал их Осиандер, который следил за печатанием сочинения. Итак титул первого издания, взятый из Дедикации к папе римскому, которое было написано только лишь в июне 1542 г., то есть месяц спустя после того, как началось печатание сочинения, был сформулирован Осиандером и целиком им интерполирован, заменив титул, указанный Коперником Рэтику. Этот интерполированный титул встречается еще раз в заглавии к списку глав.

Подлинный титул сочинения был гораздо менее сложным: „*Nicolai Copernici Revolutionum libri VI*”. Создавая его, Коперник обращался к заглавию произведения Сосигена (II в.н.э.), который был переведен Георгиусом Вальда „*De reuolutionibus*”. Этот титул находится в рукописи (на стр. 141v), в *Narratio Prima* Рэтика от 1539 г., в начале базильского переиздания Гассара этого же *Naratio* в 1540 г., в заголовках и в обозначенной словами пагинации отдельных книг рукописи, а также в окончании IV, V и VI книг. Этим объясняется тот факт, что некоторые астрономы XVI в., например, Рэтик (а вслед за ним Мельхиор Адам в биографии Коперника), М. Местлин, И. Кеплер и другие последовательно цитируют титул произведения Коперника только: „*Reuolutionum libri*”. Новое критическое издание должно поэтому устранить интерполяцию Осиандера и восстановить первоначальный подлинный титул сочинения Коперника: „*Reuolutionum libri VI*”.

THE TITLE OF NICOLAUS COPERNICUS'S ASTRONOMICAL WORK

The Copernicus's autograph gives us no direct answer to many questions which arise when reading the text of the work. In many cases we have to look for an answer to the original print made after a copy owned by Rheticus.

Some words in the title of the original print: *De reuolutionibus orbium coelestium* give birth to some special doubts. The autograph in its present form has no title page. In Alexander Birkenmajer judgment the autograph which has been received in a folded condition by Rheticus from bishop Gize after the death of Copernicus possessed this title page, as its other half, at present leaf N. 9 of the autograph, has been preserved; it was only at the time when the autograph has been bound in 1603 by the Heidelberg professor James Christmann that the title page with title inscribed upon it has been removed. This reasoning seems to be correct provided however that the first leaf which served as a protection bore no inscription whatsoever and therefore contained no title. Christmann, seeing no title, gave the autograph a title of his own composition, designed after the title of the original print (*De reuolutionibus coelestibus*). Neither J. Praetorius saw this title when at Rheticus home in 1569 they discussed on the authenticity of the original print's title with the autograph laying before them.

From the time original print has been published in 1543 astronomers, thanks to Rheticus protest, were aware of the works title being interpolated. This is evident from the fact that the title in many copies of the original print had the words *orbium coelestium* struck out (we know of 7 such copies: the one bishop Gize in Heilsberg, that of canon Donners in Upsala, Cassars copy in the Vatican library, Hieranim Schreibers copy in Leipzig, Valentin Erharts in Dresden, in Wroclaw, in Berlin). In 1730 Doppelmayr in his *History of Nurnberg mathematicians* has disclosed that Osiander contrary to Copernicus wish has supplemented the title with the words *orbium coelestium*. On this basis, beginning with the *History of Mathematicians* by Kaestner, it was almost universally admitted that the authentic title has the wording: *De reuolutionibus*. Edward Rosen was the sole man to defend the authenticity of the title as in the original print, in his article *The authentic Title of Copernicus's Major Work* („The Journal of the History of Ideas“ IV, 1943, p. 455—476). He contends the Doppelmayr information to be derived from a inference based on a further evolution of astronomy which did away with a conception of material spheres, especially celestial ones. In the meantime Ernst Zinner published (*Entstehung und Ausbreitung der Copernicanischen Lehre*, Erlangen 1943, p. 454) a letter from J. Praetorius to the Bavarian chancellor Herwarts de Hohenburg written in 1609 in which Praetorius, referring to some oral informations by Rheticus in 1569, asserts that Osiander contrary to the will of Copernicus has added the words *orbium coelestium* to the title. This latter is evidently a source, hitherto unknown, of Doppelmayr.

However, quite independently from this letter, we are able to establish the authentic title of Copernicus's work. The original print from 1543 may be divided, according to its text and to its technique, into two parts: the one being the proper astronomical work on sheets a-Cc, printed separately from May 1542, and the other containing introductory supplements printed on 6 leaves after the printing of the proper work has been terminated, and containing the title, the well known *Warning* of Osiander addressed to the reader, a letter of cardinal Schonberg, a *Dedication to the pope* and a *List of chapters*. These supplements were added by the printer Petreius himself and were

drawn up by A. Osiander, a scientific corrector of the whole work. The title of the original print taken from the *Dedication to the pope* written in June 1542, that is a whole month after the printing was started, was drawn up by Osiander and the whole of it is therefore an interpolation, which replaced the title supplied to the printer by Copernicus-Rheticus. This interpolated title appears once more in the heading at the list of chapters.

The authentic title drawn up by the author of the work was much simpler: *Nicolai Copernici Reuolutionum libri VI*; by such a wording Copernicus made reference to the title of Sosigenes work (II century) which has been translated by Georgius Valla as *De reuolutionibus*. Such title appears in the autograph (fol. 141v) in *Narratio Prima* by Rheticus in 1539, at the head of a reprint by Gassar of Bâle of the same *Narratio* in 1540, in the captions and on live pages of the particular books of the original print and at the end of books IV, V and VI. That is the reason why some astronomers of the XVI century such as Rheticus (and after him Melchior Adam in a biography of Copernicus), Michael Maestlin, John Kepler quoting Copernicus's work use only the simple title *Reuolutionum libri*. A new critical edition is therefore obliged to remove the Osiander's interpolations and restore to the Copernicus's work its original, authentic title: *Reuolutionum libri VI*.